Nr. 53 Piątek 5 Marca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. ministerstwo handlu i król. węgierskie ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu przedłużyły reskryptem z dnia 26 stycznia 1880 l. 39.284 ex 1879 Adamowi Bratkowskiemu, blacharzowi we Lwowie, udzielony w dniu 7 kwietnia 1879 l. 7460 wyłączny przywilej na oryginalną pochodnię naftową na przeciąg jednego roku.

W moc rozporządzenia wysokiego c. k. ministerstwa handlu z 22 października 1878 do l. 23.298 zostanie z dniem 15 b. m. zwiniętą c. k. stacya telegraficzna w Złoczowie jako samoistny urząd i wcielona do tamtejszego c. k. urzędu pocztowego.

Naczelny dyrektor poczt zamianował asystenta telegraficznego, Władysława Kiernigę, asystentem pocztowym w Złoczowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 marca.

Z wielkiego pogorzeliska polityczego, jakiem jest zawsze półwysep bałkański, dość często jeszcze dobywają się iskry, które w innej porze niezawodnie wzbudzałyby obawę nowego pożaru a i dziś nawet, gdy uwaga świata zdaje się być wyłącznie zwrócona na tyle innych spraw ważniejszych, nie powinny być pomijane. Wschodnia Rumelia, ta *Bulgaria irredenta* w oczach panslawistów, zostaje zawsze pod opieką różnych komitetów agitacyjnych, którym zależy na tem, aby ludność nie uważała obecnego ustroju za stały, lecz przygotowaną była w każdej chwili do kontynuacyi tego, co szczęśliwie przerwał kongres berliński. Aleko basza jest wygodnym gubernatorem dla tych agitatorów, bo postępowaniem swojem utwierdza ich tylko w opinii, że sama Porta zrezygnowała już na Rumelię wschodnią i uważa ją tylko za nominalną prowincyę, którą stracić trzeba przy najbliższej sposobności. Mniej energicznego gubernatora niż Aleko basza nie posiadała Porta nigdy, ale gdyby tylko brak energii zachodził, rzecz nie przedstawiałaby się tak niebezpiecznie. Aleko basza nie jest z natury nieenergicznym a jeżeli na tej posadzie zapomina tak konsekwentnie o prawach Porty i swoich obowiązkach, to skłaniają go do tego inne motywa. Aleko basza widocznie wraz z stronnictwem panbułgarskiem uważa obecny ustrój wschodniej Rumelii tylko za okres przejściowy i chciałby za bezpieczyć sobie wybitną rolę polityczną na wypadek, jeżeliby wkrótce Rumelia miała odpaść od Turcyi

Jednemu z dyrektorów rządu wschodnio-rumelskiego, Schmidtowi, zawdzięcza Europa ciekawe wykrycie, że w wschodniej Rumelii istnieje przynajmniej pod względem podatkowym obok rządu legalnego, drugi tajny, który pod firmą panbułgarską zorganizował sobie egzekutywę sprężystą i pobiera od ludności podatek wcale uciążliwy. Dyrektor Schmidt, który od początku okazał się na posadzie swojej bardzo energicznym i sumiennym, za co zniesć musiał tyle przykrości i niebezpieczeństw, dostarczył Aleko baszy namacalne dowody tej organizacyi tajnej i nielojalności klubów gimnastycznych, które samozwańczym poborem podatków służą za organa egzekucyjne. Poświadczy to zresztą sama ludność, która długi czas cierpliwie i dyskretnie opłacała się rewolucyjnym poborcom, ale gdy ci przez Schmidta wyłapani zostali na gorącym uczynku, nietylko nie stanęła po ich stronie, lecz nawet w kilku miejscowościach sama spieszyła z zeznaniami, potwierdzającemi zupełnie zrobione odkrycie. Konspiracya panbułgarska w wschodniej Rumelii okazała się na szczęście za słabą nawet w kwestyi pieniężnej. Bułgarowie rumelscy nie chcą ponosić nawet takich ofiar, więc pocieszać się można, że gdyby w imię idei panbułgarskiej zażądano od nich ofiar krwi, zawahaliby się niezawodnie.

Ostatnie nieznaczne zakłócenie porządku nad Limem tłómaczono wbrew urzędowym sprawozdaniom wpływami zewnętrznemi na ludność prowincyi okupowanych, wpływami, które miały być pokrewne w dążności politycznej tym, które ciągle podtrzymują agitacyę między Bułgarami i pracują wszędzie nad tem, aby obecny stan rzeczy na półwyspie bałkańskim nie ustalił się zupełnie. Jeżeliby tak było rzeczywiście, to autorowie machinacyi mogli się raz na zawsze przekonać, że co pod okiem Aleko baszy robić można bezkarnie, to pod okiem wojsk austryackich ani chwili tolerowanem nie będzie. W ogóle sytuacya obecna stała się dla tych żywiołów anarchii na półwyspie bałkańskim wcale niepomyślną. Bułgarya sama nie prędko będzie mogła zagrażać legalnemu stanowi rzeczy w Rumelii wschodniej, a gwiazda panslawizmu, pod którego skrzydłami mogłaby pokusić się o odegranie ważniejszej roli, zbladła dziś tak jak nigdy dotąd. Rossya zajęta jest zupełnie własnemi sprawami, musi skupić wszystkie siły swoje, musi nawet uciec się do środków nadzwyczajnych, aby podołać wewnętrznemu nieprzyjacielowi. Nadto co na kongresie berlińskim Europa uważała za pobożne życzenie, to w ostatnich czasach przybrało charakter politycznej rzeczywistości. Niemcy zajęły wobec panslawizmu takie stanowisko, jakie zajmuje się wobec nieprzyjaciela bezpośrednio zagrażającego. Kto oblicza szanse przyszłej katastrofy na półwyspie bałkańskim, musi brać już w rachubę także potężne Niemcy.

Sprawy krajowe.

(Kolej Stanisławowsko-Husiatyńska).

I.

(=) Przed kilku miesiącami w szeregu artykułów wykazaliśmy szczegółowo ekonomiczne znaczenie projektowanej drugorzędnej drogi żelaznej z Stanisławowa do Husiatyna, a więc znaczenie jej głównie dla kraju, jakkolwiek nieodłączne odeń, lecz owszem ściśle z niem powiązane jest także ekonomiczne znaczenie jej dla państwa w ogóle. Od owego czasu projekt stał się przedmiotem bardzo ożywionej agitacyi, tem żywszej, ile że nie braknie także kontragitacyi, wywołanej projektem dyrekcyi drogi żelaznej imienia Karola Ludwika, która pragnąc zmonopolizować ruch na swoje linie, przeciwstawia linii Stanisławowsko-Husiatyńskiej linię Tarnopolsko-Husiatyńską. Prawda, że podobnyż interes ma w linii Stanisławowsko-Husiatyńskiej dyrekcya kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, tak że mogłoby się zdawać, że oświadczenie się za tą lub ową z projektowanych linij jest ostatecznie rzeczą większej lub mniejszej sympatyi dla tej lub owej dyrekcyi. Ale sprawa sama nie nadaje się wcale do ocenienia z stanowiska podobnego; decyduje o niej chłodno i trzeźwo pojmowany interes kraju, który najlepiej niewątpliwie wyszedłby na zbudowaniu obu projektowanych linij, który jednak, gdy chodzi tylko o wybór między jedną a drugi, wymaga koniecznie wyboru. Już tę ważną zaletę ma linia Stanisławowsko-Husiatyńska przed linią Tarnopolsko-Husiatyńską, że sieć galicyjskich dróg żelaznych pomnożyłaby się przez linię tamtą o kilkadziesiąt kilometrów więcej niż przez linię Tarnopolsko-Husiatyńską. Jest to zaś wzgląd bardzo ważny w kraju, który — jak wykazuje inżynier i budowniczy kolei Gottharda p. Konstanty Psarski w broszurce swej: *Das galizische Eisenbahnnetz* — pod względem dróg żelaznych zajmuje w szeregu krajów austryackich miejsce dwunaste, t. j. niemal ostatnie, bo po Galicyi idą tylko jeszcze Dalmacya i Bukowina.

Nie chodzi nam atoli tym razem o wykazanie interesu krajowego w linii Stanisławowsko-Husiatyńskiej, ani też nie jest zamiarem naszym dowodzić w ogóle korzyści jej

NIEDOSZŁE PLANY

I.

Ostatnie lata panowania Augusta II były latami najśmielszych nadziei i najzuchwalszych zamysłów. Sędziwy wiek i tylekroć już doznane zawody zamiast ostudzić jego żądzę powiększenia blasku i potęgi domu a politycznej ambicyi nałożyć wędzidło, rozdmuchały ją owszem w trudny do ugaszenia płomień. Im bardziej czuł król August II, że słabną wyczerpane nieporządnem życiem siły, że już niedługo będzie się bawił w bale, maskarady, karuzele i polityczne intrygi a niedołężny i apatyczny syn nie zdoła się wznieść do wysokości jego planów, tem usilniej i namiętniej pragnął spełnić to, co było najgorętszem marzeniem jego życia.

Dwa cele miał on wtedy nieustannie przed oczyma: uśmiechała mu się myśl ujrzenia na skroni królewicza w drodze małżeństwa, korony cesarskiej, pozyskania dla niego dziedzicznych krajów monarchii habsburskiej, Czech, Szląska i Morawii, paliła go chęć zamienienia elekcyjnego tronu w Polsce na dziedziczny i zapewnienia go swemu domowi. Wyniosłe zamysły uzupełniały się nawzajem, absolutny pan ziem polskich snadniej niż elekcyjny mógł osiągnąć najwyższą w Rzeszy godność, a posiadłszy Szląsk i Czechy, możnaby bez trudności utrzymać anarchiczne żywioły polskie w karbach posłuszeństwa...

Gdyby się spełniły te złote sny drezdeńskiego Machiawela, małe do niedawna państewko jego stałoby się pierwszą w Europie potęgą i dyktowałoby prawa postronnym mocarstwom. Jako gracz doświadczony w politycznych intrygach czuł on, że sąsiedzi nie zechcą pracować na jego korzyść a na własną szkodę; dlatego gotów był podzielić się z nimi łupem. „Król Jmć — mówił współcześnik — już tyle razy chciał rozdzierać i z postronnemi dzielić na partye Polskę; toż i teraz nie wzdrygnąłby się przed tak niegodnym czynem.“ Energiczniej niż przedtem, rozpoczął działanie w tym kierunku pod koniec roku 1726, gdy u Branickiego w Białymstoku po świeżej operacyi dwóch palców u nogi zachorowawszy niebezpiecznie, z obawy, aby go śmierć nie zaskoczyła, zanim nie urzeczywistni swych zamiarów, szybkim krokiem zdążał do mety. Wtedy to pomiędzy 17 a 20 grudnia Poniatowski i książę Michał Czartoryski zobowiązali się piśmiennie, popierać kandydaturę syna królewskiego, z wyraźnem jednak zastrzeżeniem, że dwór saski nie targnie się na wolność Rzpltej „Postanowiliśmy — brzmi końcowy ustęp oświadczenia — na przyszłej elekcyi głosy nasze dać królewiczowi Fryderykowi Augustowi w nadziei, że zachowując wolną elekcyę królów naszych w rodzinie książąt saskich, wznowimy szczęśliwe i spokojne panowanie Piastów i Jagiellonów. Niniejszym więc aktem święcie obiecujemy dać głosy nasze wspomnionemu powyżej królewiczowi, oraz dołożyć wszelkich starań w celu pociągnięcia za sobą przyjaciół naszych.

To, do czego się zobowiązywali podskarbi i książę podkanclerzy, było uczciwe i patryotyczne, bo zmierzało do ukrócenia zgubnej anarchii, do zaprowadzenia porządku i ładu w kraju, ginącym przez samowolę i nierząd; za akt ten przeto nie nagana, ale uznanie należy się ludziom, wyższym nad niewczesne uprzedzenia i przesądy współczesnych, którzy rzekomą źrenicę swobód i wolności, *liberum veto*, stawiali po nad dobro i potęgę ojczyzny. Mogli go podpisać z ręką na sercu, z czystem sumieniem, bo ich najgorętszem życzeniem było działanie przeciw anarchicznym prądom, wzmocnienie władzy monarszej i siły zbrojnej. Gdyby mieli iść za popędem własnych uczuć, woleliby zapewne innego pana; ale sądzili, że silny rząd byłby dla Polski jedynem zbawieniem i że należy chwytać deskę ratunku, z któregokolwiek brzegu nadpłynie. A jakkolwiek dalsze zamiary Augusta były przedtem i potem zdradzieckie i zgubne, wtedy unikał starannie wszystkiego, coby mogło nań rzucić podejrzenie, że chce zapewnić synowi tron, choćby kosztem całości Rzpltej.

Powróciwszy do zdrowia, dzięki heroicznej kuracyi paryzkiego chirurga, Jana Petit'a, rozwinął on energiczną czynność za granicą. Wyprawiony przezeń w kwietniu r. 1727 do Berlina, rzekomo tylko w saskich interesach Flemming, oświadczył tam, iż jego panu wielce na tem zależy, aby sobie naprzód zapewnić elekcyę syna, że popiera ją cała hanowerska liga, że Francya gotowa wystawić deklaracyę, jako Leszczyński nie myśli o powrocie do ojczyzny, że Prusy mogą być pewne ustępstw w kwestyach spornych, jeśli się oświadczą za królewiczem.

Wieść o tych propozycyach zaalarmowała dwór wiedeński i petersburski, a powiększyły się obawy, gdy Flemming po raz drugi w grudniu tegoż roku przybył do Berlina, gdy Fryderyk Wilhelm wraz z synem udał się do Drezna na karnawał i wszedł z Augustem II w stosunek ściślej osobistej przyjaźni, gdy bezpośrednio przedtem podpisali obaj królowie *traité d'amitié*, w którym wprawdzie nie było jeszcze mowy o planach względem Rzpltej, ale można się było spodziewać, że i w tej sprawie nastąpi wkrótce porozumienie.

W Polsce, rzecz naturalna, pogłoski o tych układach wywoływały straszne oburzenie i tem większą trwogę, że los dziwnie sprzyjał Augustowi. Prawie równocześnie, bo w kilku letnich i jesiennych miesiącach roku 172[illegible] umarło trzech pierwszorzędnych dygnitarzy: 2 sierpnia Stanisław Denhof, hetman polny lit. i wojewoda połocki, 3 września Stanisław Chomętowski, hetman polny kor. i wojewoda mazowiecki, a 4 listopada Stanisław Rzewuski, hetman w. kor. i wojewoda bełzki, tak, że pozostał tylko jeden oddany zupełnie dworowi hetman, Ludwik Pociej.

Uważano ten wypadek za pomyślny dla rządu, bo król mógł dać kilka najpierwszych wakansów wiernym swoim stronnikom, a przedewszystkiem mianować takich hetmanów, którzyby i krajową siłę zbrojną oddali na jego usługi. Wielką buławę koronną pragnął on ofiarować Poniatowskiemu, jako człowiekowi przywiązanemu do tronu i znakomitemu żołnierzowi. Ale sama wiadomość o tem tak gwałtowną wywołała burzę; Radziwiłłowie, Potoccy, Sapiehowie i Lubomirscy tak srodze czuli się dotkniętymi, że król z pominięciem ich dostojnych rodów, przywykłych do piastowania hetmańskich godności, chce

przed linią Tarnopolsko-Husiatyńską; celem artykułu niniejszego jest tylko zdać sprawę z jednego z najważniejszych momentów obejmującej szerokie koła i sięgającej do fachowych sfer dyskusyi, która nad oboma projektami w kilku miesiącach ostatnich się wytoczyła. Mamy na myśli memoryał podany ministerstwu wojny o strategicznem znaczeniu linii Stanisławowsko-Husiatyńskiej w porównaniu z Tarnopolsko-Husiatyńską, wypracowany przez jednego z najzdolniejszych wyższych oficerów sztabu generalnego.

Poświęciwszy na wstępie kilka uwag technicznemu przygotowaniu każdego ewentualnego teatru wojny na własnem terytoryum, które to przygotowanie dziś bez porównania z większą ścisłością powinno być przeprowadzone, niż kiedykolwiek dawniej, a dopatrując się w drogach żelaznych ważniejszego nawet czynnika tego przygotowania, niż nim są fortyfikacye, nakoniec zaś stwierdzając konieczność tem ściślejszego zbadania różnych projektów kolejowych tam, gdzie budowa dróg żelaznych należy do rzadkości — przechodzi memoryału do zbadania projektowanych linij: jednej z Tarnopola na Trembowlę i Kopeczyńce do Husiatyna, drugiej z Stanisławowa na Tyśmienicę, Tłumacz, Niżniów, Monasterzyska, Buczacz, Czortków i Kociubińce do Husiatyna. O tamtej linii powiada:

„Po doświadczeniach, jakie dowództwo armii austryackiej w r. 1866 poczyniło właśnie z jedną z galicyjskich dróg żelaznych, zdumienie ogarnia na śmiałość tego technika kolejowego, który zaprojektował linię Tarnopolsko-Husiatyńską, idącą niemal równolegle z granicą państwa i w niebezpiecznem tejże granicy pobliżu. Chyba wcale mu na myśl nie przyszło, że tylko nieświadoma odpowiedzialności swej lekkomyślność wojskowa mogłaby projekt jego aprobować wobec drugiego, który prowadzi wprost do wnętrza kraju. Niczyjej bowiem uwagi, nawet przy powierzchownem tylko zastanowieniu się nad rzeczą, ujść nie może i nie powinno, że połączenie Husiatyna z siecią dróg żelaznych w monarchii za pomocą linii wychodzącej z Tarnopola byłoby na wypadek wojny z Rosyą poprostu zawieszone w powietrzu, gdy tymczasem linia konkurencyjna z Husiatyna do Stanisławowa prowadzi wprost do najważniejszych połączeń kolejowych i do linij ważnych strategicznie ze względu na posiłkowanie armii tak z samego kraju, jak z monarchii“.

Memoryał wynurza nawiasowym sposobem nadzieję, że nareszcie przecież znajdą się pewnie środki na wybudowanie dawno przyzwolonej drogi przez Karpaty z Stryja do Munkacza; dalej cytuje naganną krytykę znamienitego strategicznego autora rosyjskiego, generała Antonowicza Leera, o strategicznej wadliwości austryackiej sieci dróg żelaznych; i powołuje się na zdanie byłego szefa austryackiego sztabu generalnego, generała Gallina, który galicyjskiemu teatrowi wojny przypisuje ważność niepospolitą i w dziele swem: *Die Armee in Bewegung* (tom II str. 222) powiada, że Galicyę, oddzieloną od monarchii potężną baryerą gór, trzeba uważać za samoistny teatr wojny, na którym „wypadłoby może użyć głównej potęgi całej siły zbrojnej monarchii“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rozprawy nad niemiecką ustawą wojskową).

Podajemy sprawozdanie z dalszego ciągu rozpraw nad nowelą wojskową w parlamencie niemieckim. We wtorek 2 b. m. przemawiał najprzód hr. Frankenberg (z partyi państwowej) za ustawą. Austrya, rzekł między innemi, odpowiedziała na zawarcie niemiecko-austryackiego przymierza uchwaleniem ustawy o obronie krajowej, my musimy odpowiedzieć przyjęciem ustawy wojskowej.

Baron Stauffenberg (z partyi narodowo-liberalnej) sądzi, że wszystkie dyskusye o zewnętrznej polityce mają tylko akademicki charakter, dopóki kanclerz nie złoży oświadczeń. Zagranica dowie się z debat, że cała Izba zgadza się na uchwalenie funduszów dla wojska, ale drogi są różne. Wszystkie cywilizowane państwa nie mogą już dłużej znieść ciężarów wojskowych. Zadaniem komisyi będzie zbadać, czy funduszów dla przeprowadzenia ustawy wojskowej nie możnaby znaleźć w zakresie środków administracyi wojskowej. Komisya powiada, że nasze prawo uchwalania musi ustąpić wobec obowiązku. Jednakże my nie reprezentujemy własnego prawa, ale prawo całego narodu. Jeśli odstąpimy od tego prawa, to mogą kiedyś odzyskać je partye w sposób, który nie będzie odpowiadał interesom państwa. Jeśli przyzwolimy na to drugie siedmiolecie, może ono wejść w zwyczaj. Hr. Moltke oświadczył, że obecna chwila jest najniekorzystniejszą dla reform wojskowych. Wobec tego zapytuję, czy godzi się obecnie dalsze reformy wojskowe robić niemożliwemi na tak długi szereg lat. We wszystkich państwach konstytucyjnych cyfra prezencyjna częściej się zmienia aniżeli w Niemczech. Jeśli Bennigsen mówił o zmianie w ugrupowaniu partyj w parlamencie, to zmiana ta przedstawia się korzystnie dla rządu a niekorzystnie dla partyi liberalnej. Organizacya armii jest w Niemczech tak silną, jak w żadnem innem państwie. Odwoływanie się na uchwały w parlamencie austryackim podczas obrad nad ustawą wojskową nie są na miejscu, gdyż tam chodziło o kwestye siły wojennej i wojskowej formacyi, które w Niemczech raz na zawsze są uporządkowane. W interesie spokojnego rozwoju życzyć sobie koniecznie należy, aby etat armii był tak samo traktowany jak wszystkie inne etaty państwowe. Nie jest to bynajmniej przesadne żądanie, aby najbliższemu parlamentowi zastrzedz zupełnie przysługujące mu prawo; jedynie na konstytucyjnej drodze mogą być uregulowane projekta wojskowe. „Mała liczba mojej frakcyi, kończy baron Stauffenberg, pójdzie swoją drogą. Nie chcemy, aby ograniczano prawa narodu.“

Maltzahn (partya niemiecko-konserwatywna) przemawiał za projektem bez zmiany.

Windthorst (centrum). Zaczęto już prawie uważać za przestępstwo, gdy ktoś śmie powątpiewać o konieczności projektu wojskowego. Tej konieczności nie dowiedziono dotąd; ogólne polityczne względy nie rozstrzygają jeszcze sprawy. Mowa tronowa i sam minister wojny mówią, że żyjemy w pokoju z wszystkiemi europejskiemi państwami. Armia niemiecka jest dość wielka. Daleko mniejszą armią pobiliśmy w roku 1866 państwa niemieckie i Austryę. Gdyby w rzeczy samej zanosiło się na koalicyę europejską przeciw nam, w takim razie musielibyśmy armię w daleko wyższym stopniu powiększyć, aniżeli tego żąda projekt. Tutaj przedstawiono nam sprawę tak, jak gdybyśmy tylko sami byli wystawieni na atak. Jeśli podczas wojny francuskiej przy pomocy Rossyi zmusiliśmy wszystkie inne państwa do neutralności, dlaczegożby dzisiejszy alians z Austryą nie był zdolny w razie nowej wojny zmusić inne państwa do neutralności? O niemiecko-austryackiem przymierzu nie mamy wprawdzie oficyalnych wiadomości; ale natura stosunków kazała nam powrócić do przymierza z Austryą. Najgoręcej witam to przymierze i jestem księciu Bismarckowi bardzo za nie wdzięczny. Przymierze to jest tylko powrotem do tego, z czem nigdy nie powinniśmy się byli rozłączać. Pokój świata i spokój Europy mogą tylko wtedy być zapewnione, gdy pomiędzy Niemcami i Austryą będzie istniał trwały stosunek; w dniu, w którym przyjdzie do skutku organiczny stosunek prawno-polityczny do Austryi, będziemy mogli przystąpić do rozbrojenia naszych batalionów. (Brawo w centrum). Znam bardzo wpływowe koła, którym ta myśl bynajmniej nie jest wstrętną. W ścisłem połączeniu z Austryą możemy stawić czoło całej Europie nawet przy obecnej sile armii. Z finansowego stanowiska dodaje Windhorst: Centrum przyzwoliło na cła i podatki wyraźnie tylko dla umożliwienia opustów podatkowych a nie dla nowych wydatków wojskowych. (Wesołość.) Pan Bennigsen szydzi z nas, podczas gdy z swoimi przyjaciołmi gotów był głosować za wszystkiemi cłami ochronnemi i finansowemi, gdyby wniosek Frankensteina nie był został przyjęty. Jeśli się mowę Bennigsena ogołoci z wszelkiego upiększenia, to pozostaje tylko tyle: Książę Bismarck i minister wojny Kamecke muszą lepiej wiedzieć aniżeli my, czego państwu potrzeba i dlatego zrzucamy z siebie wszelką odpowiedzialność! Wywody Bennigsena są zatem uznaniem teoryi Rochowa o „ograniczonym rozumie poddanczym“. Do czegoż więc jest jeszcze parlament? W takim razie lepiej jest znieść zupełnie parlament. Centrum, powiada w końcu Windhorst, ubolewa nad tem, że w tym przypadku nie może iść razem z konserwatystami i nie może zgodzić się na przyjęcie projektu. Trudność naszych stosunków parlamentarnych głównie na tem polega, że nie można prawie nigdy liczyć na to, czy narodowoliberalni takie lub inne zajmą stanowisko (*dass die Nationalliberalen so wenig kalkulabel sind.*) Pan Treitschcke winien nam jeszcze udowodnić wypowiedziane zdanie, że naród niemiecki powstał dopiero w r. 1866. Czy może wojny o wolność nie były manifestacyą narodu niemieckiego? Po pięćdziesięciu latach uzna historya, że za czasów związku niemieckiego panowały dobrobyt, pokój i wolność. Siły zbrojnej kraju nie stwarza się wielką armią ale dobrobytem. Powinniśmy się także starać o to, aby konflikt kościelny w Niemczech skończył się wreszcie. Pokój kościelny więcej znaczy ani żeli kilka korpusów. Co się zaś tyczy kwestyi ogólnego rozbrojenia, to nie traktujemy jej tu z należytą powagą. Zbadamy projekt zupełnie objektywnie i zawsze będziemy gotowi do obrony ojczyzny.

Bebel (socyalny demokrata) wysnuwa z mowy Stauffenberga wniosek, jak mocno zmieniło się usposobienie w narodzie. Treitschke i Bennigsen sypnęli patryotycznemi frazesami i zaapelowali do grosza narodu. Mowca także pragnie tego, aby Niemcy nie walczyli nigdy przeciw Niemcom. Jesli Niemcy zostaną zaczepione, to i socyalni demokraci pomogą odeprzeć nieprzyjaciela. Moltke zupełnie ignorował statystyczne wywody Richtera. Bennigsen mówił wczoraj w interesie Bismarcka. Przez to podskoczyła znacznie zdolność narodowych liberałów do rządzenia. Co się tyczy wojsk rossyjskich, te przed wojną turecką stały zupełnie na tem samem miejscu co teraz, to jest nad granicą zachodnią. Dlatego tak silnie obwarowaliśmy fortece Poznań i Toruń. Wskutek niebezpieczeństwa grożącego ze strony panslawizmu dojrzało przymierze austryacko-niemieckie. Bismarck zrobił ważny krok, gdy na kongresie dodał jeszcze Austryi kilka prowincyj. Austrya i Niemcy potrzebują więc nawzajem od siebie pomocy. Jeśli słusznemi są uwagi Moltkego, że minione wypadki historyczne są dla Niemiec dyrektywą, w takim razie powinny Niemcy zdobyć także napowrót niemiecko-austryackie i nadbałtyckie prowincye, Belgię, Hollandyę i Burgundyę. Francuska republika, powiada Bebel, pierwszaby się oświadczyła za powszechnem rozbrojeniem. Zarzucano mi, mówił Bebel dalej, że pragnę, aby dla sprawy pokoju zwrócono Francyi Alzacyę i Lotaryngyę, ale przecież i Bismarck uznał aneksyę za błąd polityczny. Obowiązkiem każdego rozumnego rządu jest starać się o to, aby w czasach pokojowych naród nie był zanadto wyssysany, iżby w razie wojny posiadał dostateczne siły. Tymczasem tutaj obrano wręcz przeciwną drogę. Trzyletnia służba przyczynia się tylko do demoralizowania młodych ludzi. Doszliśmy teraz do takiego stopnia ciężarów podatkowych, że już dalej posunąć się nie można a gdyby nasza partya w rzeczy samej zmierzała do przewrotu, to musiałaby się tylko cieszyć z tego, że wszystko przewraca się do góry nogami.“ Bebel oświadcza się w końcu za jednoroczną służbą wojskową. Po kilku uwagach Gneista przekazano projekt ustawy komisyi złożonej z 21 członków.

(Jubileusz carski.)

Rossyjski *Goniec urzędowy* donosi: „Na posiedzeniu nadzwyczajnem rada państwa postanowiła przedstawić się cesarzowi *in corpore*, w celu powinszowania jubileuszu. W protokole posiedzenia wylicza Rada państwa reformy dokonane pod panowaniem cesarza Aleksandra, i wyraża życzenie, aby Bóg na długie lata go zachował. Po podpisaniu protokółu udali się wszyscy obecni do sali, gdzie protokół odczytany został przez prezesa rady państwa [illegible] ks. Konstantego. Odpowiedź cara brzmi[illegible] „Dziękuję wam panowie za wyrażenie waszych uczuć, jako też za wasze prace. Niestety, wielu uczestników moich głównych prac prawodawczych już nie żyje. Dziękuję wszystkim moim najbliższym współpracownikom.“ Tu zwrócił się car do w. księcia i ucałowawszy go, rzekł: „Dziękuję ci, jako pierwszemu mojemu pomocnikowi przy reformie włościańskiej, następnie zaś wszystkim ministrom dawnym i teraźniejszym, szczególniej zaś kanclerzowi państwa. Mam nadzieję, że rada państwa nadal pomocną mi będzie w czekających nas pracach. Ufam, że Bóg nas nie opuści. Módlcie się pospołu ze mną, aby Bóg wyprowadził nas z ciężkiego położenia, w jakiem się znajdujemy.“ Wczoraj zgromadził się senat *in corpore* w kaplicy senatu. Po odprawieniu nabożeństwa odbyło się plenarne posiedzenie wszystkich departamentów senatu rządzącego, przyczem odczytano przygotowany przedtem projekt decyzyi senatu, w której, odzywając się z uznaniem o działalności cesarskiej, wyraża swoje uczucia wiernopoddańcze. Car przyjął życzenia senatorów w sali koncertowej pałacu zimowego. Po odczytaniu decyzyi senatu, wyliczającej reformy z ubiegłego 25-lecia, podziękował cesarz i rzekł: „Jestem przekonany, że senat pracować będzie w przyszłości jak dotąd dla dobra i sławy Rossyi. Jestem przekonany, że działalność Wasza zwrócona będzie stale ku wzmocnieniu legalnego porządku. Dziękuję jeszcze raz i spodziewam się, że i w przyszłości będę miał sposobność dziękować wam za lojalne wypełnienie obowiązków waszych.“ Dalej donoszą z Petersburga: Rano o 9tej przyjmował cesarz życzenia osób bezpośrednio go otaczających, oraz członków rodziny cesarskiej. Po muzyce rannej na placu parady, przyjmował w sali sztandarowej oficeów orszaku, generał-adjutantów, jenerał-majorów i adjutantów przybocznych, o $11\frac{1}{2}$ w białej sali Radę państwa i różne wyższe korporacye oraz dostojników państwa. O 12 wyruszył cesarz, prowadząc żonę carewicza, a zanim cały orszak do cerkwi pałacowej. Korpus oficerów ustawił się w sali Mikołajowskiej, urzędnicy cywilni i szlachta w sali herbowej, gildy kupieckie w sali marszałkowskiej, wszyscy w gali, a kobiety w stroju rossyjskim. Całe ciało dyplomatyczne z dworem oczekiwało cesarza w sali tronowej Piotra W. i tam po nabożeństwie car przyjmował. Zebranych było około 4000 osób. Około 3 w białej sali przeszło 600 uczennnic zakładu rządowego wykonało kantatę ułożoną przez ks. Piotra Oldenburskiego, poczem odśpiewało hymn narodowy i pieśń na cześć cara. Cesarz był mocno wzruszony i rozmawiał uprzejmie z uczennicami. Mimo niepogody ulice były przez cały dzień ożywione tłumami ludu. Na paradzie wystąpiły wszystkie obecne wojska. Zaraz po paradzie zajeżdżały powozy galowe. Wieczór jaśniało miasto świetną illuminacyą, a ulice były natłoczone. Porządek nigdzie nie został zakłócony.

KRONIKA

— **Na dochód dotkniętych** niedostatkiem mieszkańców Galicyi odbędzie się w niedzielę w wielkiej sali ratuszowej, staraniem stowarzyszenia młodzieży handlowej wieczorek muzykalny z współudziałem pani Praun, j-j uczennic i kilku amatorów, pod kierownictwem nauczyciela muzyki p. M. Signio. Program wieczorku składają następujące utwory: 1. Webera *Trio*. 2. Rubinsteina *Das Lied der Vögelein* i Rossiniego *La regata veneziana* (spiew). 3. Mangolda „Gdzie szemrzą gęste drzewa“ (chór męski). 4. Vieuxtempsa-Gounoda fantazya z opery *Faust*. 5. Schumanna *Paradies* (wyjątek) i Lachnera „Wiosna“ (chór damski). 6. Deklamacya. 7. Dopplera „Serenada“. 8. Si-

---

tym zaszczytem udarować człowieka nowego, o którego przodkach nic nie wiedzą roczniki dziejów krajowych, że monarcha nie odważył się działać wbrew zbyt silnemu prądowi.

Po zgonie Flemminga zabiegi dworu saskiego około zmiany formy rządu w Polsce przechodzą nową fazę. August II niemniej gorąco jak dawniej pragnie osadzić syna na dziedzicznym polskim tronie, ale straciwszy ulubionego feldmarszałka, na którego zdaniu polegał zupełnie, waha się w wyborze sposobów i środków, a wątpliwości jego powiększają ministrowie, podzieleni na dwa obozy. Jedni z nich z Manteufflem na czele zalecają najsilniejsze związki z Prusami i Austryą, drudzy, jak nowy naczelnik ministerstwa, Markiz Vicardel de Fleury, Thioli, przedewszystkiem zaś hr. Hoym, wysłany w tej porze do Paryża, doradzają przymierze z Francyą, dla odwrócenia niebezpieczeństwa, jakiem groziła kandydatura Leszczyńskiego; poseł francuzki Monti popiera energicznie ich dążności.

Króla wabiły i odstraszały zarazem obydwie rady. Nęcił go alians z tak blizkimi sąsiadami, jak Fryderyk Wilhelm I i Karol VI, uśmiechała mu się proponowana przez Austryę zamiana części Saksonii na Szlązk, przez co połączyłby elektorat z ziemiami Rzeczypospolitej — lecz nie mógł się zgodzić na inne warunki cesarza, a Prusom nie ufał. Na odwrót korzystna pod wielu względami przyjaźń z arcy-chrześcijańskim królem groziła niebezpieczeństwem ze strony państw niemieckich. August nie mogąc się zdecydować ani na jedno, ani na drugie, uciekał się swoim zwyczajem do podwójnej gry, a Hoym uwiadamiał Francyę o układach, toczonych z Prusami i Austryą.

Jeśli król słusznie nie dowierzał dworowi berlińskiemu, miał i Fryderyk Wilhelm powody do nieufania chytremu „przyjacielowi“. Już w instrukcyi, danej 26 września r. 1729 Truchsessowi, jadącemu do Drezna, wypowiada bez ogródek, że bolałoby go to, gdyby „francuzka klika“ odniosła zwycięstwo nad Manteufflem. W niespełna cztery miesiące później (18 lutego 1730) jedzie on do Drezna na karnawał, ażeby nieszczerego sprzymierzeńca naprowadzić na „lepsze myśli“ i osłabić wpływ nieprzyjaznych sobie ministrów — ale skutek nie odpowiedział jego oczekiwaniom, bo obłudny gospodarz, zaręczywszy solennie, że nie myśli o związku z Francyą, uwolnił się od dalszych nagabywań. Niedługo potem przewaga stronnictwa francuzkiego stała się widoczną, gdy w Paryżu na wypadek śmierci cesarza ofiarowano Saksonii Czechy i Szlązk. Propozycya ta tak podniosła kredyt Hoyma, że kiedy wszczął spór z wysłannikiem cesarskim, Seekendorffem, który prowadził układy między Saksonią, Prusami i Austryą — wysłano z Drezna rozkaz, aby się Seekendorff nie pokazywał na saskim dworze.

Następstwem tego nowego zwrotu było ustąpienie (w sierpniu) Manteuffla. Aby osłabić wrażenie, jakie sprawił w Berlinie krok tak stanowczy, przesłał August uroczyste zapewnienie, że owa zmiana nie ma zgoła politycznego znaczenia i że jego powiernik, Brühl, otrzymał polecenie prowadzenia dalej korespondencyi z pruskim generałem Grumbkowem; ale wiedziano tam, co sądzić o tych zaręczeniach.

gnia „Zemsta kwiatów", słowa Freiligratha (chór mięszany). Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Koncert** towarzystwa muzycznego na korzyść zakładu św. Łazarza i ochronek, zapowiedziany na dzień 7 b. m., odbędzie się dopiero w d. 10 bież. m. z niezmienionym programem

— **Hojny zapis.** Przykład rzadkiej ofiarności dał zmarły w Samborze przed kilku dniami znany tam i ogólnie szanowany kupiec Ozyasz Gotthelf. Jak nam donosi tamtejszy zarząd gminy wyznaniowej, zebrawszy uczciwą i wytrwałą pracą i stateczną oszczędnością znaczny majątek podzielił go w testamencie na cztery równe części, z których jedną przeznaczył na cele dobroczynne. I tak na założenie izraelickiego szpitala pozostawił realność i fundusz wynoszący 40.000 zł., na wybudowanie szkoły normalnej 20.000 zł., a dochody z 3.000 zł. na wyposażenie ubogich dziewcząt. Konduktowi pogrzebowemu towarzyszyła cała ludność miasta oddając hołd pamięci zmarłego dobroczyńcy.

= **Jak znaczne sumy** wysyłane bywają przez izraelicką ludność naszego kraju do Palestyny na wsparcie tamtejszych ubogich współwyznawców [illegible]wodzą sprawozdania rabinów pp. Izaka [illegible]gera i Izraela Kohna Rappaporta. którzy [illegible]ują się zbieraniem i wysyłaniem składek. Mamy przed sobą ostatnie sprawozdanie za czas od 1 maja 1877 do ostatniego grudnia 1879, w którym to okresie zebrano na cel powyższy między ludnością starozakonną w Galicyi 63 080 zł. Pieniądze te wysłane zostały do Palestyny za pośrednictwem centralnego komitetu gmin żydowskich w Ziemi świętej *Pekidim Amarkalim* w Amsterdamie.

(*k*) **Sędziwy wiek.** Jak nam donoszą z Mielca, umarła tam dnia 1 b. m. starozakonna Ryfka Storchowa, przeżywszy lat 110. Do ostatnich chwil swego życia cieszyła się najlepszem zdrowiem, krzątała się koło gospodarstwa, wykonywała nawet cięższe roboty fizyczne, a zdaniem lekarskiem nie umarła na wycieńczenie z starości, lecz na skutki silnego zaziębienia, którego się nabawiła, gdy pieszo wśród zimna chodziła w odwiedziny do córki, mieszkającej na drugim końcu miasta.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi dwa kwity urzędu podatkowego wydane gminie w Dobromilu na 199 zł. 48 ct. i na 17 zł. 50 ct i woreczek skorzany z kwotą 4 ct. znaleziony na rynku.

— **Wypadek na kolei.** W nocy na 3 b. m. pociąg nr. 28 kolei Czerniowieckiej przy wyjeździe z dworca suczawskiego wjechał na niewłaściwy tor, w skutek czego wykoleiła się lokomotywa i wagon pakunkowy. Maszyna i jeden wagon zostały uszkodzone, wagon zaś pakunkowy zdruzgotany, a jeden z konduktorów skaleczony

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju doszły nas w ostatnich tygodniach następujące doniesienia: W Bohorodczanach starych ogień, który powstał z niewiadomej przyczyny, zniszczył mienie dwóch gospodarzy i zrządził im na przeszło 3.000 zł. szkody, która tylko w części była ubezpieczona. — W Kluwińcach w powiecie husiatyńskim pogorzał jeden z gospodarzy na przeszło 1000 zł. Przyczyna pożaru i w tym wypadku niewiadoma.— W pożarze, który zniszczył stajnię dworską w Rzepliuie, w powiecie jarosławskim, spaliło się oprócz różnych ruchomości i narzędzi gospodarskich. oraz zapasów siana, 9 sztuk koni, wartości przeszło 1600 zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność. — W Jażowie starym, w powiecie jaworowskim, poszło z dymem trzech gospodarzy, którzy nic prawie ze swojego mienia nie ocalili i nie byli ubezpieczeni. Szkoda wynosi przeszło 1100 zł. — W Lutowiskach, w powiecie liskim, spaliły się stodoły i zapasy zboża na folwarku dzierżawcy. wartości 4000 zł. Szkoda była ubezpieczona. Ogień, jak się zdaje, powstał z podpalenia. — W Hołoskowie. w powiecie nadwórniańskim. zgorzała karczma dworska ze sprzętami gospodarskiemi i ruchomościami. W płomieniach zginął koń i krowa. Szkoda obliczona została na 1500 zł. i była ubezpieczona. Ogień powstał z niewiadomej przyczyny. — W Krzywicach, w powiecie przemyślańskim pożar zniszczył budynki i narzędzia gospodarskie, oraz zapasy zboża trzech gospodarzy. W płomieniach zginęło 6 sztuk bydła. Ogólna szkoda obliczona została w przybliżeniu na 2200 zł. i po większej części jest pokryta asekuracyą. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony zbrodniczą ręką — W Psarach, w powiecie rohatyńskim, spłonęło sześć chat włościańskich z zabudowaniami gospodarskiemi. Nieubezpieczona szkoda wynosi 1120 zł. Ogień powstał przez nieostrożność. — W Stecowie w powiecie śniatyńskim. zrządził pożar na 1500 zł. szkody w budynkach ekonomicznych Budynki były ubezpieczone; przyczyna pożaru niewiadoma. — Nareszcie w Oleszy, w powiecie tłumackim, zgorzała karczma dworska, a w Ottynii pogorzało pięciu gospodarzy. Nieubezpieczona szkoda wynosi około 2500 zł. Ogień w pierwszym z tych wypadków był, jak się zdaje, podłożony, w drugim powstał z niewiadomej przyczyny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie deputowany dr Edward Zimmermann, nagłą śmiercią; w Padwie znakomity znawca i protektor sztuki markiz Pietro Estense Selvatico; w Paryżu utalentowany malarz Roger, stryj zmarłego niedawno znakomitego śpiewaka, twórca fresk w kaplicy Notre-Dame de Lorette i w wielkiej kopule kościoła św. Rocha; w Dublinie prezydent irlandzki j wszechnicy katolickiej w Maynooth, msgr. Russel; w Twerze wysoko ceniony pisarz rossyjski Teodor Glinka, w 93 roku życia.

— **Do najtrudniejszych operacyj** chirurgicznych, należy otworzenie przewodu pokarmowego, połączone zawsze z największem niebezpieczeństwem życia pacyenta. Operacya taka. zdarzająca się raz na dziesiątki lat, dokonana została w tych dniach szczęśliwie przez profesora dr. Billrotha w Wiedniu, w obecności licznego grona profesorów. docentów, lekarzy praktycznych i studentów. Pomimo, iż większa część audytoryum, które przeważnie składało się z ludzi fachowych, powątpiewała bardzo o pomyślnym skutku operacyi, w obec zwłaszcza całego stanu fizycznego pacyenta — powiodła się ona jak najzupełniej. Pacyent, 21 letni kontuarzysta, mając wprawioną sztuczną szczękę przed czterma miesiącami połknął był podczas jedzenia trzy zęby z kauczukową oprawą i sprężyną, która je przytrzymywała w ustach. Sprężyna ta utkwiła w przewodzie pokarmowym, należało więc kanał ten otworzyć, nie było bowiem innego sposobu wydobycia jej z tamtąd. Sławny chirurg z największym spokojem, z prawdziwem mistrzowstwem dokonał trudnego zadania — pacyent został uratowany. Była to już trzecia w tym rodzaju operacya, wykonana przez dr. Billrotha, w poprzednich dwóch wypadkach pacyentami były dwie panie, z których jedna połknęła dużą perłę, a druga graniasty guzik metalowy.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** w Peszcie minęło szczęśliwie dnia 3 b. m. po południu z rozejściem się zupełnem zatorów lodowych na Dunaju Woda szybko opadała w rzece. Tylko pod Wacowicami i Komornem dnia tego stały jeszcze zatory, które jednakowoż nie mogą wpłynąć na stan rzeki w Peszcie.

— **Wielki fakt** przebicia góry św. Gotarda tak żywo oddziałał na umysł jakiegoś biedaka w Wiedniu, iż tenże, jak donosi *Presse*, przybył do redakcyi tego dziennika zareklamować swoją w nim zasługę, gdyż według najzupełniejszego przekonania tego obłąkanego, wielki tunel przebity został nie w górze św. Gotarda, ale — w jego ciele! Redakcya *Pressy* dużo miała kłopotu z tym chodzącym tunelem i musiała wezwać w końcu organa bezpieczeństwa, ażeby wzięły nieszczęśliwego w swoją opiekę.

— **Zafałszowane wina**, jeżeli do zafałszowania użyto fuksyny, według wskazówki uczonego Brunnera, poznawać można w następujący sposób: Do szklanki napełnionej winem badanem, kładzie się nieco kwasu stearowego (kawałek świecy stearynowej wielkości orzecha), poczem stawia się ją w piec, a lepiej w ukrop, dopóki się wszystka stearyna nie rozpuści. Ciecz następnie silnie się kłóci przez kilka minut i czeka, aż stearyna spłynie na powierzchnię. Jeżeli w winie jest fuksyna, to kwas stearowy po ostygnięciu przybiera mniej lub więcej fioletową barwę. Taki sam wypadek otrzymuje się zarówno wtedy. kiedy badane wino było z natury białe, jak i wtedy, kiedy kupiec dla podwyższenia tylko barwy dodał fuksyny do naturalnego czerwonego wina. Przy winie niezawierającem fuksyny, choćby ciemnoczerwonem, stearyna nie barwi się nigdy fioletowo; czasami tylko dolna jej powierzchnia przybiera bladoróżową barwę od kilku kropel wina, mechanicznie uwięzionego w stearynie przy jej krzepnieniu.

— **O królu birmańskim** opowiada korespondent *D. News* z Rangoonu: „Król Thibau zdecydował się nareszcie wychylić się za próg swego pałacu i odwiedził „święte wzgórze" Mandalaju. Zdawałoby się, że to bardzo drobny i zaledwie wzmianki godny wypadek. Jednakże w Birmie jest to zdarzenie niezmiernej doniosłości, kiedy król opuszcza swój pałac, choćby na chwilę. I tak n. p. król Mindone poprzednik Thibaua, w ciągu dziesięcioletniego panowania swego odważył się tylko dwa razy wyjść ze swojej palisadowej rezydencyi. Młody król Thibau nigdy jeszcze przedtem nie przestąpił progu swego pałacu Powodem tego jest zarówno okoliczność, że każda przechadzka, czy przejażdżka króla birmańskiego wymaga nadzwyczajnych przygotowań, jak i obawa, ażeby z oddaleniem się króla z jego rezydencyi jaki skwapliwy krewniak jego nie pokusił się o tron. Ustawy birmańskie stanowią wyraźnie, że jeżeli „złota noga" (t. j król jegomość) odbywa przejażdżkę wodą. należy zerwać wszystkie mosty po drodze. gdyż potomkowie wielkiego Alungfaja przenigdy nie przystoi przechodzić po pod drogami, po których stąpają nogi jego poddanych. Wszystkie domy położone przy ulicach, przez które ma przejeżdżać monarcha birmański, muszą być otoczone wielkiemi parkanami. Wszędzie wolno Birmańczykom oglądać swego króla, tylko nie w Mandalaju samym Wierzą oni zresztą głęboko, że zuchwały ten poddany, któryby się odważył podnieść oczy na swego monarchę, padłby natychmiast rażony ślepotą od blasku jego majestatu. Dalej cała droga, którą król ma przebywać, obsadzona jest wojskiem, na każdym skręcie ulic ustawione są działa gotowe do strzału. Co się tyczy obawy, aby w nieobecności króla w pałacu, jaki krewny jego nie owładnął rezydencyą i tronem — tej zapewne nie miał król Thibau, kiedy się wybierał na „święte wzgórze", ponieważ już przedtem postarał się ten tyran o wyprawienie na drugi świat wszystkich swoich krewnych. którzy posiadać mogli choćby cień prawa do tronu Wszystkie zaś kobiety krwi królewskiej i wszyscy ministrowie musieli z nim razem odbywać ową pielgrzymkę, a straże pałacowe otrzymały żołd z góry, ażeby im nie przyszła z tego tytułu ochota do owładnięcia pałacem Ludu król Thibau nie obawia się teraz, wiem bowiem, że sposób, w jaki pozbył się rezydenta angielskiego z Mandalaju uczynił go popularnym w kraju, równie jak zniesienie kary śmierci za pewne przestępstwa i zmniejszenie podatków. Opuszczał zresztą pałac tem bezpieczniejszy, że miał przy sobie bardzo znaczną siłę zbrojną. Jechał na słoniu, otoczony świtą i ministrami na koniach i słoniach i odprawił nabożeństwo w przepysznej pagodzie na świętem wzgórzu, najeżonej kopułami i wieżami złocistemi a zwanej Fyahthat, która jest uważana za punkt środkowy nietylko Mandalaju i państwa birmańskiego, ale całego świata. W świątyni tej znajduje się duży posąg ulany ze złota wskazujący palcem podniesionej ręki do góry na znak, że tu właśnie jest środek świata. Przed tym posągiem pomodlił się król, poczem powrócił z całym orszakiem do pałacu. Zachęcony tą pielgrzymką, zamierza Thibau odbyć wkrótce objażdżkę wałów swej stolicy, który to akt poprzedza zwykle koronacyę królów birmańskich."

Z Izby sądowej.

(Proces socyalistów)

Kraków, 3 marca.

(Oryginalne sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

(Ciąg dalszy.)

Po przerwie przystąpił trybunał do przesłuchania komisarza policyi, pana Kostrzewskiego, wezwanego w charakterze świadka w myśl uchwały trybunału z dnia poprzedniego.

P. Jan Kostrzewski, na stosowne zapytania zeznał, co następuje: W Dyrekcyi Policyi miałem przeprowadzić dochodzenie przeciw Boguckiemu w kierunku zbrodni zdrady stanu. Przyaresztowanie Boguckiego nastąpiło na podstawie doniesiesienia Goldfingera, kolegi Boguckiego.

Przew. robi uwagę, że jeżeliby ze względów służbowych zatrzymanie w tajemnicy jakiegoś nazwiska było potrzebnem, ażeby świadek go nie wymieniał.

Swiadek odpowiada, że w całej tej sprawie nie ma żadnej tajemnicy; doniesienia pochodziły od osób prywatnych, które nie stały w żadnych stosunkach z policyą. Nazwisko każdego donosiciela jest uwidocznem na każdym właściwym protokole. Wszystkich oskarżonych aresztowałem na podstawie prywatnych doniesień Goldfinger doniósł, że Bogucki nietylko sam należał do kółka rewolucyjnego, ale nakłania także innych do przystąpienia. Dnia 24 lutego 1889 aresztowałem tedy Boguckiego. Z początku nie przyznawał się do niczego. Protokół ten musi się tu znajdować w aktach. Tego samego dnia aresztowałem także Ostafina, a ponieważ według przepisów musiałem najdalej do 48 godzin przeprowadzić śledztwo i oddać poszlakowanych do sądu karnego, przeto już dnia 26 lutego oddałem obu do więzień tutejszego sądu. Pospiech ten jest u nas konieczny, bo areszta policyjne są bardzo szczupłe. Dnia 27 lutego otrzymałem dalsze doniesienia przeciw Boguckiemu, udałem się tedy po obiedzie o godzinie 3 do sądu karnego i kazałem sprowadzić Boguckiego do kancelaryi nadzorcy więźniów, p. Lichańskiego. Bogucki był całkiem zdrów, mówił z rozwagą; nie skarżył się, aby mu co dolegało. Na twarzy miał wprawdzie wrzód, ale z gorszemi wrzodami ludzie jeszcze pracują. Miałem najzupełniejsze prawo przesłuchać Boguckiego; został on wprawdzie oddany dniem przedtem do sądu dla braku miejsca w aresztach policyjnych, ale do tej chwili nie był jeszcze słuchany przez sędziego śledczego, który nawet nie wiedział, że w aresztach sądowych jest jaki Bogucki. Zacząłem więc badać Boguckiego, z początku nie przyznawał się do niczego. Przedstawiłem mu tedy, że całej sprawy, za którą został uwięziony, nie rozumie nawet, że prawdopodobnie został przez kogoś wciągnięty, namówiony; przedstawiłem mu także doniesienie Goldfingera Zakończyłem uwagą, że jeżeli szczerze przyzna się do winy, to w myśl ustawy, zostanie mu to poczytanem za okoliczność łagodzącą. Przy przesłuchaniu był obecny p. Lichański. Protokół pisałem sam, bo my nie mamy protokolantów, ale spisując wiernie zeznania Boguckiego, powtarzałem głośno każde słowo. Po moich przedstawieniach zeznał Bogucki bardzo szczegółowo wszystko to, co w protokole jest spisane. Nie ma w tym protokole ani jednego mojego spostrzeżenia osobistego, wszystko co tam spisałam, jest zeznaniem Boguckiego. Nie jest więc prawdą, że protokół ten jest wyrazem moich osobistych spostrzeżeń i wiadomości poprzednich, bo aż do chwili, w której Bogucki poczynił bardzo szczegółowe zeznania, nie wiedziała policya zgoła nic o osobach wymienionych przez Boguckiego, nie wiedziała zgoła nic o należeniu tych lub owych osób do kółka rewolucyjnego. Po spisaniu tego protokołu wziąłem go ze sobą do policyi; nikomu go nie dawałem, bo na jego podstawie musiałem d. 28 lutego zarządzić rewizyę u osób wskazanych przez Boguckiego. Na podstawie zeznań Boguckiego 27 lutego. aresztowałem dnia 28go t. m. Jana Schmiedhausena, Dąbrowskiego Adama i Kozakiewicza. Dnia 27 i 28 lutego nie znosiłem się ani prywatnie ani urzędownie z nikim, t. j. ani z panem Turkiem, ani z panem prokuratorem i żadnej z wymienionych osób nie pokazywałem protokołu mojego z d. 27 lutego. Nie jest więc prawdą, co twierdzi Bogucki, że w d. 1 marca, gdy był słuchany przez p. Turka w sądzie widział u niego na stole mój protokół z d. 27 lutego. To być nie może pod żadnym warunkiem, ponieważ ten protokół, jak świadczy *preasentatum*, dostał się do prokuratoryi d. 2 marca, jakże więc w dniu 1 marca mógł być już na stole sędziego śledczego? Być może, iż w dniu 1 marca widział mnie. Bogucki w biurze p. Turka. dla uniknięcia bowiem korespondencyi znosiłem się ustnie z p. sędzią śledczym w sprawach socyalistów. ale przytem oświadczyć muszę. że w mojej obecności nie pytał p. Turek nigdy żadnego oskarżonego, a więc nie pytał także Boguckiego. Jak powiedziałem znosiłem się czasami z p. Turkiem w sprawach urzędowych i to w interesie samych socyalistów. Tak n. p. miałem aresztować Mikołajskiego, ucznia gimnazyalnego uczącego się dobrze. Nim go zamknąłem nie chcąc popsuć mu przyszłości. zaprowadziłem go do Turka. ażeby w jego biurze skonfrontować poszlakowanego z już uwięzionym Boguckim. Dopiero. gdy Bogucki poznał Mikołajskiego, aresztowałem go. Bliższych wiadomości o organizacyi kółek rewolucyjnych, nie mam, wszystko co w tej materyi dowiedziałem się, nie polega na moich spostrzeżeniach, lecz wyłącznie i jedynie na zeznaniach oskarżonych. Wogóle nie miała policya jeszcze dokładnych wiadomości o tych kółkach. była to tutaj rzecz całkiem nowa. nieznana. O kółkach rewolucyjnych dowiedziałem się dopiero od Boguckiego.

Powyższe zeznania swoje zaprzysiągł p. Kostrzewski.

Na te zeznania odpowiada Bogucki, że obstaje przy swoich zeznaniach poczynionych przy rozprawie.

Trybunał przesłuchał następnie drugiego świadka. p. Jana Lichańskiego. dozorcę więźniów. Zeznał on. że w dniu 27 lutego 1879 przesłuchiwał p. Kostrzewski Boguckiego w jego kancelaryi. Przed tem przesłuchaniem nie był Bogucki słuchany przez sędziego śledczego. Treść zeznań Boguckiego nie jest znaną świadkowi. Co do stanu zdrowia Boguckiego, zeznał świadek, że Bogucki leżał w szpitalu więziennem od 1 do 31 marca. Gdy go słuchał p. Kostrzewski, był jeszcze całkiem zdrów. Nie jest także prawdą. ażeby Kostrzewski „maltretował" Boguckiego podczas przesłuchania dnia 27 lutego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Arlberska.

III.

(*Z*) Drugą, chociaż już podrzędną korzyścią nowej kolei dla naszego handlu zbożowego, gdy przez terytoryum austryackie zboże nasze przechodzić będzie aż do miejsc odbytu nastręcza okoliczność, że ceny przewozowe normowane będą tylko przez austryackie koleje, że rząd będzie mógł czuwać, aby taryfy nie były dowolnie i stosunkowo za wysoko ustanawiane i podwyższane; że towarzystwa kolejowe nie będą miały tej wymówki, którą się teraz zasłaniają, że nie one stanowią taryfy przewozowe, lecz że im je dyktują koleje obce, zagraniczne; że nie będą mogły pod pozorem przymusu zawierać karteliów z zagranicznemi kolejami dla korzyści obcego zboża a na szkodę krajowych producentów.

Mniemaliśmy, że przytoczone powody dosyć silnie przemawiają za najspieszniejszem wybudowaniem kolei arlberskiej, że właśnie dla naszego kraju kolej ta pożądaną być powinna. nieprzypuszczaliśmy wcale, aby podnieść się mógł w kraju głos przeciw projektowi budowy tej kolei. Tymczasem spotkaliśmy się w jednym z dzienników krajowych z przeciwnem zdaniem i twierdzeniem, że o ile kolej ta może przynieść korzyści Wę-

grom, o tyle z drugiej strony przyniesie Galicyi uszczerbek i straty. Twierdzenie to zresztą niczem nie poparte, nie wymaga może odparcia, aby jednak nie narazić się na zarzut jednostronności, zastanowimy się bliżej, czy zdanie takie ma rzeczywiste podstawy.

Tem więcej sprawa ta wyjaśnienia wymaga, że głos naszej delegacyi zapewne zważy tu stanowczo na szali, zwłaszcza, że Czesi już przez sam antagonizm do Węgier projektu szczerze popierać nie zechcą, niewidząc zresztą w budowie tej kolei najmniejszej korzyści dla swego kraju. Jakoż rzeczywiście dla Czech kolej ta zdaje się być obojętną. Nie spodziewamy się także, aby deputowani wiedeńscy, mający przedewszystkiem na oku interesa stołecznego miasta, popierali bardzo gorliwie projekt tej kolei, zwłaszcza ci, którzyby w Wiedniu chcieli stworzyć wielkie targowisko zbożowe i łudzą się, że to się da urzeczywistnić. Mówimy: łudzą się, bo że Wiedeń nie będzie nigdy ogniskiem wielkiem handlu zbożowego, dowód w tem, że wszelkie podjęte w tej mierze usiłowania nie osiągnęły dotąd skutku, a gdyby nawet wyjątkowo w jednym lub drugim roku w Wiedniu handel ten dał się ożywić, to ustalić się przecież nie zdoła.

Nie da się zaprzeczyć, że Galicya konkuruje z Węgrami zawsze w handlu zbożowym, a nawet co więcej, że handel nasz zbożowy zawisł mniej więcej zawsze od Węgier, lecz to już wypływ konieczny naszego położenia i temu podobno zaradzić dziś nie można — pewną również jest rzeczą, że Węgry z swojemi produktami podążą tą samą koleją Arlberską do tych samych miejsc zbytu naszych produktów rolniczych, i że zboże węgierskie i zboże nasze znajdzie się na tych samych targowiskach Szwajcaryi, południowych Niemiec, jak się to dzisiaj dzieje, kiedy na targach w Lindau, Romanshorn, Zurych, obok naszego zboża węgierskie pojawia się w większych daleko ilościach. Zważywszy jednak, że Węgrzy dzięki swemu położeniu geograficznemu, już dzisiaj, przed wybudowaniem kolei Arlberskiej, mają daleko krótszą drogę w tamtą stronę, niżeli my, że ich drogi nietylko tam, ale także do Szląska, Morawy i Wiednia i w ogóle do wszystkich miejsc konsumcyjnych są krótsze od naszych — Galicya zawsze, na wszystkich targach z zbożem węgierskim spotkać się musi. Chociaż więc Węgrzy przez kolej Arlberską odniosą korzyści, my przecież na na tem stracić nie możemy, gdyby bowiem Węgrzy istotnie rzucili się nawet całą masą swego zbioru i swej mąki do południowych Niemiec, Szwajcaryi i t. d.; to za to pozostaną dla nas opuszczone przez nich w tym razie Szląsk, Morawa a nawet Wiedeń, dotąd przez węgierskie zboże głównie zasilane. Mniemamy nadto, że tylko z środkowych Węgier komunikacya z koleją Arlberską będzie krótszą od naszej, zaś z południowo-wschodniemi częściami Węgier, z Banatem, na punkcie oddalenia komunikacyjnego właśnie w Szwajcaryi i południowych Niemczech poniekąd jeszcze współzawodniczyć możemy. Na tych targach zatem, do których projektowana kolej prowadzić może, łatwiej się jeszcze pomieścimy z zbożem naszem obok węgierskiego, niż z zbożem rossyjskiem w północnych Niemczech, tem bardziej, że już dotąd dosyć wygodnie się mieścimy. Przypuszczamy tedy, że przez kolej Arlberską Węgry zyskają, lecz twierdzimy zarazem, że my wcale nie stracimy, a już w każdym razie handel nasz zbożowy oswobodzi się od wszelkich możliwych zachcianek rządu niemieckiego i ich przykrych następstw; wiadomo zaś, że w każdym handlu, gdzie chodzi o zachowanie zupełnej niezawisłości, już same obawy wywołują skutki bardzo szkodliwe. Spodziewać się także można, że kolej austryackie taniej przewozić będą nasze zboże, niż to zagraniczne dotąd czyniły, a będą do tego niejako zmuszone, bo grozić im będzie konkurencya zagranicznych kolei, które przewożą dziś nasze zboże w tamte strony.

Doświadczyliśmy już, że nasze zboże nie ustępuje w jakości węgierskiemu; są piekarze w tamtych stronach, którzy mąkę z naszego zboża chętniej kupują niż węgierską, i można twierdzić, że odbyt naszego zboża w tamtych stronach jest już ustalony — chodzić więc nam musi o to, aby nam ta droga nie została zamknięta. Wobec położenia geograficznego naszego rolniczego kraju, którego produkta tylko wązkim a długim szlakiem przemykać się mogą, żywotną dla nas jest sprawą utrzymać to, co posiadamy, a już sobie za korzyść poczytać należy, jeśli niestracimy tego, cośmy zdobyć potrafili. Zdaje się nam także, że zdobytego tam dla naszego zboża źródła odbytu, mimo konkurencyi węgierskiej nie stracimy tak łatwo, że nas i nadal przed przewagą tej konkurencyi chronić będzie współzawodnictwo przemysłu młynarskiego w Szwajcaryi i południowych Niemczech z młynarskim przemysłem w Węgrzech. Węgrzy bardzo wiele przerabiają swego zboża na mąkę na miejscu u siebie, i wysyłają ją za granicę do Szwajcaryi, południowych Niemiec i Francyi, gdzie jednak znajdują silną konkurencyę; bo przemysł młynarski w krajach tych wysoko jest rozwinięty. Wypływa ztąd większa łatwość pozbycia zboża niż mąki w tych krajach, a to także w wielkiej mierze przyczynia się do tego, że obok węgierskiego i nasze zboże znajduje tam łatwy i dość korzystny odbyt, który kolej Arlberska zamiast uszczuplić tylko wzmocnić może.

Te są powody, które skłoniły nas do odezwania się za budową kolei Arlberskiej; może ktoś inny znajdzie argumenta silniejsze przeciw projektowi. Niech z niemi wystąpi, a jeśli będą uzasadnione, radzi przyjmiemy wyświecenie sprawy tak ważnej.

⁂ **Tarnopol**, 3 marca. (*Sprawozdanie Spółki Rolniczej*). Rozpoczynamy nasze sprawozdanie zaproszeniem na coroczne walne zgromadzenie członków Spółki Rolniczej, które odbędzie się dnia 15 marca o godzinie 11tej przed południem w Tarnopolu, w sali Rady powiatowej. W przeddzień ogólnego Zgromadzenia odbędzie się posiedzenie Rady Nadzorczej. Nie potrzebujemy dodawać, że posiedzenie Rady Nadzorczej przed każdem ogólnem zgromadzeniem ma ważne przedmioty do załatwienia. W handlu zbożowym chociaż już od niejakiego czasu uczuwać się daje ożywienie chociaż za żytem bardzo wielki popyt a jęczmień także łatwego nawet w gorszych gatunkach znajduje odbiorcę i poszukiwanie za hreczką bardzo się ożywiło — to jednakże w głównym artykule t. j. w pszenicy ożywienie nie jest tak znaczne, aby przyjść mogło do wielkich transakcyj; kupujący poszukują tylko doborowych gatunków pszenicy i targują się o ceny. Popyt za pszenicą głównie się objawia na targach w Peszcie, gdzie dowóz niewielki nie wystarcza poszukiwaniu i tam głównie panuje tendencya zwyżkowa. W Wiedniu również popyt nie jest ogólny; sprzedają pszenicę w małych partyach o 15 do 20 ct. drożej niż w pierwszej połowie lutego. Na targach niemieckich panuje nadzwyczajna chwiejność, we Francyi mało bardzo pszenicy okazuje się na targach, w skutku czego i w Marsylii usposobienie się ożywiło. Powinnoby to wpłynąć na cały handel, zwłaszcza w Szwajcaryi i południowych Niemczech. Ceny Tarnopolskie za 100 kilogramów; Pszenica biała od 11.25 do 12.50. Pszenica żółta od 11.— do 12.30. Pszenica czerwona od 11.25 do 12.50. Żyto do 8.25 do 9.50. Jęczmień od 6.25 do 8.—. Groch od 7.— do 10.—. Hreczka od 7.— do 7.50. Kukurudza od 6.50 do 7.50. Owies od 6.40 do 7. . Fasola od 8.75 do 11.—. Wyka od 6.50 do 7. . Koniczyna od 35.— do 50.—. Rzepak od 10.50 do 11.50. Rżyj od 9.— do 10. . Tymotka od —.— do 25.—. Okowita za 10.000 litrpr. od —.— do —.—. Mamy w komisie nasiona następujące: gorczycę białą, esparcettę, melot pastewny, marchew, buraki, pasternak, konicz biały, bobik koński, wykę, sporek. Prosimy o wczesne zamówienia. Również nabyć można za naszem pośrednictwem buhajków rasy holenderskiej.

⁂ **Dyrekcya gal. Towarzystwa** kredytowego ziemskiego postanowiła od 15 marca t. r. stopę procentową od eskontu swoich wylosowanych listów zastawnych i kuponów w odnośnem półroczu do wypłaty przypadających — na 5 od 100 rocznie.

OSTATNIA POCZTA

Stan Najd. Arcyksiężnej Maryi Immaculaty i nowo narodzonego Arcyksięcia Rainera jest tak zadowalający, że zastanowiono już wydawanie biuletynów.

O zamachu na generała Loris Melikowa, podaje dzisiejszy telegram niektóre bliższe szczegóły. Sprawcą zamachu jest neofita z Mińska, którego depesza nazywa Mładeckim. Przyznał on, że był narzędziem nihilistów i dodał, że zamachy powtarzać się będą dopóty, póki nie osiągną zamierzonego rezultatu. Gen. Loris-Melikow zaraz po swej nominacyi otrzymał bezimienne pismo z oznajmieniem, że w ośm dni po objęciu urzędu zostanie zamordowany. Pogróżka, jak widzimy, nie była czczą przechwałką, tylko że zrealizowanie jej nie powiodło się na razie.

Prawit. Wiestnik wymienia członków „Komitetu naczelnego" powołanych przez Loris Melikowa. Członkami tymi są: były szef żandarmów hr. P. Szuwałow, b. minister spraw wewnętrznych A. Timaszew, b. minister sprawiedliwości hr. Palen, b. poseł w Konstantynopolu hr. Ignatiew i naczelnik drugiego oddziału przybocznej kancellaryi carskiej ks. S. Urusow. Dzienniki rossyjskie wyrażają radość z tego składu komitetu, ponieważ wszyscy wymienieni jego członkowie są mężami stanu, dokładnie obeznanymi ze złem, z którem walczyć są powołani; jest to więc rękojmią, że niebawem pokonają ostatecznie hydrę nihilistyczno-rewolucyjną.

We Francyi sprawa Hartmanna góruje nad wszystkiem innem, nawet nad art. 7 Ferryego. Obecny stan tej sprawy przedstawia *Temps* w następującym komunikacie: „Hartmann oskarżony jest o wysadzenie w powietrze pociągu na międzynarodowej kolei żelaznej, co stanowi zbrodnię pospolitą, podlegającą według rossyjskiego kodeksu karnego karze robót przymusowych i należącą przed trybunał sądów przysięgłych. Żądanie wydania urzędownie sformułowane przez Rossyę, opiera się wyłącznie na tym punkcie. Rząd rossyjski poparł to żądanie kilkoma dokumentami, które mają je umotywować, mianowicie zaś protokołem śledztwa, zawierającym ważne poszlaki obciążające Hartmanna. Protokół taki uważany jest zwykle za wiarogodny w zbrodniach pospolitych; ale rząd francuski, zważywszy, że protokół policyjny nie ma we Francyi prawnego znaczenia, oświadczył, że musi rozpocząć śledztwo specyalne w celu zbadania prawdziwości i charakteru czynów zarzuconych Hartmannowi. Rząd rossyjski odpowiedział, że postępowanie to uważa za zupełnie uzasadnione i że oczekiwać będzie rezultatu przez cały czas, jaki sprawiedliwość francuska uważać będzie za potrzebny do wyjaśnienia sprawy. Czas ten będzie zapewne dość długi; wie o tem rząd rossyjski i zgadza się z tem, dodając, że pokłada zupełne zaufanie w koryfeuszach sądownictwa francuskiego i lojalności rządu republikańskiego i że jakakolwiek będzie decyzya, przyjmuje ją z góry. Sprawa rozwiąże się będzie przeto według publicznego prawa francuskiego i europejskiego prawa międzynarodowego pod warunkiem jednak, jeżeli nie znajdzie się znaczna liczba Francuzów, którzyby odmawiali swemu rządowi szacunku, zaufania i wolność działania, t. j. rzeczy, których nie odmówił mu rząd kraju obcego."

Soleil dowiaduje się z dobrego źródła, że przedłożone przez ambasadę rossyjską dokumenta, jakkolwiek kompromitujące oskarżonego, nie wystarczyły jeszcze do przekonania rządu francuskiego, który z tego powodu zażądał od ks. Orłowa dalszych dowodów. W skutek tego przybędą do Paryża dwie osoby dla stwierdzenia identyczności Hartmanna, a mianowicie: Mikołaj Suchorukow, mieszczanin z Saratowa i właściciel domu na Nowaja Derewnia, w którym odkryto baterye elektryczną i ujście chodnika podziemnego, tudzież fiakier Iwanow, który Hartmanna odwoził często do swego domu. Jeżeli i dwie te osoby potwierdzą identyczność Hartmanna, w takim razie wydanie jego nie będzie ulegać żadnej wątpliwości.

Börsen Courier i paryski *Gaulois* ogłaszają równocześnie rozmowę, którą miał korespondent tego ostatniego dziennika z księciem Hohenlohe w Berlinie dnia 1go marca. W rozmowie tej potwierdził książę wiadomość, że Bismarck jest chory i że ponieważ nie może równocześnie sprawować urzędu kanclerza państwa i sekretarza stanu spraw zewnętrznych, ofiarowano jemu (księciu Hohenlohe) kilkakrotnie następstwo po Bülowie, książę opuszcza jednak niechętnie Paryż i zdecydował się dopiero w tych dniach przybyć do Berlina, aby ks. Bismarckowi umożliwić odpoczynek. Książę Hohenlohe ma jednak nadzieję, że nie będzie potrzebował zostać tak długo w Berlinie, jak to piszą dzienniki. Gdyby Niemcy obawiały się czegoś ze strony Francyi, to obecność ich ambasadora w Paryżu byłaby tam potrzebniejsza, a tak samo, gdyby Francya musiała się czegoś obawiać ze strony Niemiec, to Niemcy przedwczesnem odwołaniem swojego ambasadora nie chciałyby pewnie wzbudzać podejrzenia. Istniejące chwilowo obawy są tylko powtórzeniem pojawiających się peryodycznie od sześciu lat pogłosek. Sąsiedzi Niemiec nie potrzebują się niczego obawiać a niepokój ustanie, skoro zagranica przyzwyczai się do tego, aby patrzeć bez zazdrości na potężne i silne jednością Niemcy. Nad możliwością francusko-niemieckiego przymierza, na które korespondent starał się skierować rozmowę, nic chciał książę bliżej się zastanawiać, wystąpił jednak przeciw takim publikacyom niemieckim, które rozsiewają panikę, jak wydana np. w ostatnim czasie broszura o kampanii Niemiec przeciw Francyi i Rossyi. Niemcy wierzą w pokojowe usposobienie rządu francuskiego i same kierują się czysto defenzywną polityką. Na zapytanie, czy Niemcy, gdyby się ostatecznie miały przekonać, że Francya dąży do wojny odwetowej, nie uprzedziłyby Francyi i czyli porzuciwszy politykę defenzywną nie rozpoczęłyby wojny, odpowiedział książę Hohenlohe: „I to byłoby tylko wojną defenzywną." Korespondent zauważył na to: „A więc uprzedzającą defenzywą?" „Tak jest", miał na to odpowiedzieć książę Hohenlohe".

Temps donosi w depeszy z Berlina, że książę Bismarck ze względu na stan zdrowia żąda bezzwłocznego uwolnienia ze służby. Po 3 albo 4 miesięcznem prowizoryum nastąpi stałe objęcie spraw pruskich przez hr. Stolberga a spraw niemieckiego państwa przez ks. Hohenlohego. Na bankiecie w ambasadzie francuskiej cesarz tak się wyraził do hr. St. Valliera: „Nie uwierzysz pan, jak kontent jestem, że znajduję się tu, w ambasadzie francuskiej." O Grévym wyraził się cesarz: „Jest to charakter, który wysoko cenię", a o Freycinecie: „Proszę pana wyrazić panu F. moją szczerą sympatyę dla jego talentu i stanowczości." „Bismarck, tak mówił cesarz, pragnie tak samo pokoju jak ja, i wdzięcznym jest Hohenlohemu, że działał w tym kierunku." Cesarz mówił to wszystko tak głośno, że wszysey musieli słyszeć jego słowa.

Śledztwo przeprowadzone w Konstantynopolu wykazało, jak donoszą do *P. Corr.*, że napad wykonany na pełnomocnika rossyjskiego i towarzyszącego mu pułkownika Komarowa, nie ma charakteru politycznego. Trzech Bośniaków, poróżniwszy się z sobą, zaczęli strzelać do siebie, jedna z kul trafiła przejeżdżającego właśnie z pełnomocnikiem rossyjskim oficera rossyjskiego, który wskutek otrzymanej rany umarł.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 marca. W komisyi szkolnej radca dworu Hermann przedłożył obfity materyał statystyczny o stosunkach w szkołach ludowych. Komisya nie zgodziła się na odrocze nie rozprawy aż do wydrukowania i rozdania tego materyału statystycznego, poczem Lienbacher uzasadniał swój wniosek o obowiązku uczęszczania do szkoły. Minister Conrad oświadczył w toku obrad, że nie ma nic do zarzucenia przeciw skodyfikowaniu ulg w obowiązku szkolnym.

Wiedeń, 4 marca. *Pol. Cor.* ogłasza nadesłane z Konstantynopola autentyczne szczegóły o czarnogórskiej linii granicznej, którą sułtan zatwierdził, a Porta doręczyła urzędownie hr. Corti.

Sułtan zarządził, aby rossyjskiego pułkownika Komorowa pogrzebano z wielką okazałością i wszystkiemi honorami wojskowemi.

Berlin, 4 marca. Parlament uchylił wniosek Haenela wzywający szefa administracyi do przedłożenia sprawozdania z katastrofy w Folkestone. W toku rozprawy Stosch odparł zarzut, że usiłuje zepchnąć z siebie odpowiedzialność za ten wypadek nieszczęśliwy. W niemieckiej marynarce wypadki takie są rzadsze niż w innych krajach. Potrzebnem jest przedłużenie czasu służby w marynarce i w tej mierze rząd przedłoży wniosek.

Paryż, 4 marca. Freycinet polecił generałowi Chanzy, aby złożył gratulacye Melikowowi.

W senacie Berenger i Buffet przemawiali przeciw art. 7 ustawy Ferrego. Jutro przemawiać będzie Ferry. Oczekiwaną jest odpowiedź Dufaure'a. W sobotę zapewne nastąpi głosowanie.

Izba uznała nagłość sprawy taryfy cłowej i rozpoczęła rozprawę szczegółową.

Petersburg, 4 marca. Sprawca zamachu na Loris-Melikowa zeznał w pierwszem przesłuchaniu, że jest ochrzczonym izraelitą z gubernii Mińskiej, gdzie ukończył gimnazyum i nazywa się Hipolit Młodecki. Sprawca zamachu oświadczył, że Melikow zostanie zabity przez jego towarzyszy; jeżeli jemu się to nie powiodło, uczyni to drugi, a jeżeli nie drugi, to trzeci. Melikow zaraz po zamachu udał się do cara i przyjmował potem wiele osób.

Wiedeń, 5 marca. (*Tel. pr.*) *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę o bez-

procentowej zaliczce dla Galicyi na zasiewy.

Wiedeń, 5 marca. *(Tel. pryw.)* Dr. Sladkowski umarł w Pradze.

Dep. Czedik i Suess zaprzeczyli pogłosce, jakoby rokowali z dr. Ireczkiem w kwestyi szkolnej.

Dzienniki tutejsze otrzymały sensacyjne depesze z Petersburga, według których miano tam aresztować bardzo wielu wysokich urzędników. W całym Petersburgu panować ma formalna panika. Sprawca zamachu na generała Loris-Melikowa ma być szybko sądzony i zaraz stracony.

Peszt, 5 marca. *(Tel. pr.) Pester Lloyd* donosi, że graniczne miasteczko Cortina w dolinie Ampezza otrzymać ma batalion strzelców jako załogę, gdyż garnizon włoskiego miasteczka Pieve di Cadore znacznie został wzmocniony. Pod Tolmezzo nad górnym Tagliamento rząd włoski zarządzić miał także środki wojskowej ostrożności.

Paryż, 5 marca. *(Tel. pryw.)* Hirvoix, były szef policyi domowej w pałacach napoleońskich, zawezwany został do Petersburga, gdzie obejmie policyę w pałacach carskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 marca 1880, godzina 2 min. 30. Losy kredytowe 178·75, Węg. akcye kredyt. 280·—, Akcye anglo-austr. 154·20, Akcye banku Union 117·60, Akcye kolei Karola Ludwika 260·50, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 88·25, Akcyi kolei Alföld 148·50, Akcye kolei Elżbiety 187·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 157·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 141·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 81·75, Galic. oblig. indemn. 97·50, Losy z r. 1864 171·50, Akcye kolei siedmogrodzkiej 136·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·80, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 151·60, Rubel papierowy 1·24—, Wiedeńskie losy 119·50 Węgierskie losy 112·80, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 100·80, Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, d. 4 marca 1880, godzina 6, minut 20. Akcye kredytowe 279·80, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 260·75. Południowa —·—, Renta pap. 70.75, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 100·75, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·45½, Usposobienie —

Wiedeń, 5 marca 1880 godz. 10 m. 50, Akcye kredytowe 296·—, Anglo-ustr., 152·75, Akcye banku Union 115·80, Kolej Kar. Ludw. 259·75, Południowa 86·75, Napoleonsdor 9·47—, Rubel papierow. 1·24¼, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 3 marca. Wiedeń: Pszenica 14·— do 15.— zł., żyto 11·20 do 11·54 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 38·— do 38·25 zł. — Budapeszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·40 do 14·42 zł., rzepak (styczeń — luty) 13·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 231·50, żyto —·—, spiritus loco 60·30, olej rzepakowy 53·40. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 68·75 olej rzepakowy 78·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

5 marca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.13mm. Psychrometr suchy + 2.5°C. Psychrometr wilgotny + 1.6 C Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3 Ozon 10. Temperatura powietrza + 1.8°h.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 752.83.mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 marca 1880.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. M Turteltaub ze Stryja. W. Makarewicz z Przemyśla. A. Milowicz z Rossyi W. Prokopowicz z Przemyśla. L. Engel z Wiednia A. Limenmayer z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. K. Eberhardt z Wiednia Z. Beck z Wiednia L. Süsswein z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp J Głobiński z Sambora. W. Woroczyński z Seredyńca. S. Klusik z Kołomyi. L. Kurzbauer z Wiednia

Hotel Angielski.

Pp. R Bartmański z Leszczyny. J. Filipowski z Kocowa. J Skolimowski z Dynisk. F. Skołuba z Domaradz. W. Biechoński z Gorlic.

Hotel Lazarusa.

Pp. G. Filip z Kattowitz. K. Bojus z Berlat E. Hausner z Kiszyniowa L Wechsler z Rossyi A. Sękowski z Turynki. J. Mazikiewicz z Sanoka.

Hotel Narodowy.

Pp. E. Jakubiczka z Sambora. Sz. Rubel z Wiednia. H. Wild z Wiednia. E. Blenzo z Wiednia. J. Kindler ze Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. br. Brunicki do Stryja. Dr. M. Zyblikiewicz do Krakowa. R Klimkiewicz do Czerniowiec J Kraus do Sokala F. Rychowski do Królestwa. W. Stankiewicz do Przemyśla L Winogrodzki do Królestwa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 8 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cenuik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 marca 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	260	—	263	
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	156	75	159	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	292		2·6	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	240			—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96	60	97	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	65	90	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	60	97	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a	100	15	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w a.	100	50	102	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	25	98	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99		101	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	—	—	—	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	50	5	60
Napoleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	63	9	76
Rubel rossyjski srebrny	1	60	1	72
„ „ papierowy	1	23¾	1	25¾
100 marek niemieckich	57	75	58	35
Srebro	99	50	100	50
kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 marca 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	70.70	70.85
luty sierpień	70.70	70.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	71.70	71.85
kwiecień-październik	71.60	71.75
Losy z roku 1854 po 250 złr.	122.50	123.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	128.25	128.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	131 —	132.
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	1.1 —	172.—
„ „ 1864 „ po 50 „	170 —	171.
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	30.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	148.—	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	102.—	102.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	85.35	85.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.
Bukowiny	96.—	—.
Galicyi	97.50	98. -
Niższej Austryi	104.75	105.25
Siedmiogrodu	88.75	89.25
Węgier	90	91.
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	155.90	156.20
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	300.75	301.
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830.—
Gal. banku hip. po 200 zł	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	612.—	615.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł.	189.50	190.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2360.—	2365.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	260.50	260.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	157.50	158.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	273.—	273.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	88.25	88.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	131.25	131.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102. –	—. –
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	105.75	.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	.	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	.—
„ „ „ po 5 proct.	96.75	97.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	96.75	97 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.40	100.70
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	101.	102.—
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.—	102.50
„ „ po 5 proc.	98.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.50	86.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.75	98. –
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	105.50	—.—
„ „ „ II. emisyi	103.	103.50
„ „ „ III. „	102.50	102.75
„ „ „ IV.	—. -	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.50	88.75
z r. 1867	91.50	92.—
z r. 1868	86.—	86.50
z r. 1872	83.50	84.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	83.75	84.25
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	107.—	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.25	43.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.—	43.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	46.—
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	—.	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	122.—	123.
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.75	38.25
7. Weksle (na 3 miesiace)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.10	118 25
Paryż za 100 fr.	46.85	46.90

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.	5.57.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.
Korona	—.—	—.—.
20-frankówka	9.44.50	9.45 50
Rossyjski imperyał	9.67.—	9.69.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 marca 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	70
„ „ „ w srebrze	71	75
Renta w złocie	85	60
Losy pożyczki z roku 1860	128	25
Akcye banku austro-węgierskiego	835	
„ „ kredytowego	297	50
Londyn	118	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46—
Dukat cesarski men.	5	58—
100 marek niemieckich	85	15

Dziennik urzędowy.

(1577 3—3) **Edykt.**

L. 1354. C. k. sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, że na zaspokojenie galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie kwoty 134 złr. 48 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w 3 terminach na dniu 17 marca, 7 i 21 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności Józefa Pięty pod l. 282 w Borzęcinie w powiecie brzeskim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 złr.

Protokół zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Radłów dnia 20 sierpnia 1879.

(1566 3—3) **Ogłoszenie**

L. 1425. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi Leiba Szafranka przeciw Piotrowi Jagłowskiemu 50 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 5 kwietnia 1880 o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż służącej tej realności za hipotekę realności pod Nr. 349 w Kołomyi na śniatyńskiem przedmieściu położonej, na którym to terminie wspomniona realność także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1036 zł. 85 ct. w. a. za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie 5 prc. ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Reszta warunków i akt oszacowania wspomnionej realności mogą być w tutejsosądowej registraturze przejrzane.

Kołomyja 12 lutego 1880

(1415 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 692. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. przeciw Jurkowi i Hanuśce Wołoszyn w kwocie 300 złr. w dniach 7go maja, 4go czerwca i 9go lipca 1880, publiczna sprzedaż realności pod l. 47 w Pietnicach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 600 zł. a zakładem 60 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 8 lutego 1880.

(1417 3—3) **Edykt.**

L. 22304. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1847 zmarł w Solcu Bazyli Kowbasiuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, i że do spadku po nim dzieci tegoż Mikołaj Kowbasiuk, Marya Kowbasiuk i Joachim Kowbasiuk są powołane.

Gdy sądowi miejsce pobytu Mikołaja Kowbasiuka nie jest wiadomem, wzywa się go, by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym Tymkiem Kowbasiukiem przeprowadzonym zostanie

Drohobycz 26 października 1879.

(1382 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 675. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. przeciw Iwanowi Bełej w kwocie 100 złr. w dniach 9 kwietnia, 7 Maja i 11 czerwca 1880, publiczna sprzedaż realności pod l. 52 w Michowie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 200 zł. a zakładem 20 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 8 lutego 1880.

(1365 1—3) **Obwieszczenie**

L. 372. W dniach 9 kwietnia, 10 maja i 11 czerwca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 61 w Broszniowie położonej dłużnika Łesia Moroza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 złr. a względnie 287 złr. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 800 złr.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów dnia 7 lutego 1880.

(1631 1—3) **Edykt.**

L. 11241. W dniach 18 marca 1880 i 21 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. 17 i 18 w Brzeżanach położonych wedle dom. VI i IV pag. 107—214 num. 11 i 9 haer. dr. Joachima Hordyńskiego własnych, w celu ściągnięcia sum 396 złr. 90 ct. w. a. i 396 złr. 90 ct tudzież 3934 złr. 9 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 15000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 1500 złr. w. a.

Gdyby realności te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia warunków licytacyjnych wyznacza się termin sądowy na dzień 28 kwietnia 1880 o godzinie 10tej przed południem.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem zawiadamia się prócz wiadomych wierzycieli także z miejsca pobytu niewiadomego Augusta Nesterowicza przez ustanowionego kuratora, adwokata krajowego dr. Leona Madejskiego, jakoteż owych wierzycieli, którzyby po dniu 4 czerwca 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tych realnościach uzyskali, lub którymby ta uchwała licytacyjna lub późniejsza wcześnie doręczoną być nie mogła, przez wyżwymienionego ustanowionego kuratora.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 31 grudnia 1879.

(1624 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8804. Jakób Szweig z Mierowa uznany za marnotrawcę; temuż ustanowiono kuratora w osobie Henryka Webera z Mierowa.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 21 stycznia 1880.

(1629 1—3) **Edykt.**

L. 16042. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie ogłasza, że celem wydobycia należytości Ludwika Lubińskiego w kwocie 326 złr. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya sumy 7450 złr. z pn. na rzecz dłużniczki Maryi Zasławskiej na dobrach Bryń zahipotekowanej, w zabudowaniu sądowem dnia 17 marca 1880, dnia 12 kwietnia 1880 i dnia 29 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana z tem, że ta suma na pierwszych dwóch terminach tylko za swoją nominalną wartość w kwocie 7450 złr., na trzecim terminie zaś, za jakąś kolwiekbądź cenę poniżej wartości najwięcej ofiarującemu, za natychmiastowem złożeniem w gotówce całej ofiarowanej ceny kupna sprzedaną zostanie.

Dla tych wierzycieli, którzyby na hipotekę powyższej sumy po wydaniu ekstraktu tabularnego t. j. po dniu 9 września 1879 jakie prawa uzyskali, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Bardacha z substytucyą adw. dr. Wurzla.

Stanisławów 30 listopada 1879.

(1635 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16239. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 11 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod nr. 142 miasto w Stryju położonej, ciało tabularne stanowiącej, Simuela Liebermana własnej, na zaspokojenie wywalczonej sumy przez Mojżesza Halperna w kwocie 450 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1685 złr. zakład 169 złr. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 25 stycznia 1880.

(1248 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8860. C. k. sąd powiatowy zawiadamia interesowanych, że przy likwidacyi depozytów politycznych byłej c. k. kasy zbiorowej a następnie c. k. urzędu podatkowego w Bochni depozyta w sumie 1034 złr. 58 cnt., pochodzące z dawniejszych epok, względem których niepodobna było dociec, czyjąby były własnością. Gdy suma ta przeniesioną została obecnie do sądu, przeto mają ci, którzyby sobie do powyższych depozytów rościli jakie prawa, wykazać takowe w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", gdyż inaczej oddaną zostanie suma w myśl dekr. kanc. nadw. z 18 maja 1825 c. k. Skarbowi państwa tytułem kaduka.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia d. 20 stycznia 1880.

(1510 1—3) **Edykt.** L. 5082.

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców św. pamięci Jana Brandenhagera, w sumie 3000 złr. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy z realności pod l. 485/513 w Bochni położonej, według księgi głównej Tom V. str. 444 włas. dłużnika Jana Leśniaka własnej a według protokołu z dnia 14 marca 1877 l. 7541 egzekucyjnie oszacowanej i przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w dwóch terminach, mianowicie dnia 19 kwietnia i 24 maja 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem, tylko wyżej lub za cenę szacunkową, która wynosi 5675 złr. 87 cnt. w. a, a wadyum 568 złr.

Wyciąg hipoteczny, protokół egzekucyjnego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Bochnia dnia 16 grudnia 1879.

(1535 1—3) **Edykt.**

L. 7692. C. k. sąd powiatowy w Brzesku wzywa Michała Bila właściciela połowy realności pod Nr, 91 w Jasieniu położonej, z miejsca pobytu niewiadomego, aby do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności z ceny kupna na dniu 16go kwietnia 1880 tem pewniej w sądzie się stawił, ile że postępowanie z ustanowionym dla niego kuratorem Jędrzejem Gawędą będzie przeprowadzonem.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 grudnia 1879.

(1634 1—3) **Edikt.**

Zl. 7884 Zur Hereinbringung der Forderung des Oias Brenner gegen die liegende Masse nach Stefan Jasiński pto. 26 fl öst W. wird in den Terminen am 18 März am 22ten April und am 21 Mai 1880 10 Uhr V M. die Feilbietung der Nachlaßrealität sub. C N 5 in Cucyłów abgehalten werden.

Schätzungswerth 92 fl.

Vadium 9 fl.

Die Näheren Lizitationsbedingnisse, können h. g. eingesehen werden.

K. k Bezirksgericht

Nadwórna den 5 Dezember 1879.

(1223 1—3) **Edykt.**

L. 3978. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem ściągnięcia należącej się galicyjskiej kasie oszczędności od Franciszka Ksawerego Koprzywy pretensyi 6849 złr. 14 ct. a. w. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. 657 3/4 we Lwowie położonej wedle Dom. 232 pag. 41 n. 1 haer. Franciszka Ksawerego Koprzywy własnej, dnia 15 kwietnia i 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym się odbędzie, na których to terminach jednak realność wspomniona tylko wyżej ceny wywołania 18.250 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1825 złr. ma być złożoną, że dalej na wypadek, gdyby realność wspomniona przy powyższych terminach nie została sprzedana, termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 13 maja 1880 o godzinie 4 po południu wyznaczonym został, i że dalsze warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć lub odpisać wolno; w końcu zaś, że dla wszystkich tych, którzy dopiero po dniu 22 stycznia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego przy rozpisaniu tej licytacyi użytego, rzeczowe prawo na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, adw. Dr. Skałkowski kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Dobrzański mianowany został.

Lwów dnia 7 lutego 1880.

(1632 1—3) **Edykt.**

L. 3690. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 17 marca, 26 kwietnia i 31 maja 1880 o godzinie 11 rano, nastąpi licytacya nietabularnej realności Stefana Kszimirowicka własnej l. k. 71 w Potoku na 380 złr. w. a. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Jakóba Masury 100 złr. w. a. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Buczacz dnia 31 grudnia 1879.

(1633 1—3) **Edykt.**

L. 859. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w sprawie Judy Ber Hamer przeciw Marcina Baszowskiego masie i Katarzynie Baszowskiej pto 53 złr. 65 ct. sprzedawaną będzie realność nietabularna nr. 42 1/3 w Kuropatnikach 31 marca tudzież 7 i 14 kwietnia 1880, zawsze o godzinie 10 rano, w sądzie a to: przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 574 złr. lub wyżej a przy trzecim terminie i niżej ceny, za złożeniem przed rozpoczęciem licytacyi wadyum 57 złr. 40 ct.

Bliższe warunki licytacyjne niemniej akt opisania i oszacowania realności wolno przejrzeć w sądzie.

Bursztyn d. 6 lutego 1880.

(1537 1—3) **Edykt.**

L. 5783. C. k. sąd powiat. w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 złr. w. a. Hirscha Kleinmana własnej odbędzie się na jednym terminie dnia 19 kwietnia 1880 o godzinie 10 w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod nr. 53 w Rudzie Przecławskiej położonej dłużnika Mikołaja Zakrzyka własnej, także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 230 złr. w. a.

Wadyum 23 złr. w. a.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mielec dnia 20 stycznia 1880.

(1540 1—3) **Edykt.**

L. 3331. Celem zaspokojenia Dawida Feuera cessyonaryusza Abrahama Abrahama z kwotą 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 5 kwietnia, 7 maja i dnia 7 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności pod l. k. 115 w Jastrzabce starej położonej masy spadkowej Jana Pozdoła własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 604 złr. 56 ct. Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zajęcia i oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno dnia 30 listopada 1879.

(1303 1—3) **Edykt.**

L. 2441. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem Mojżesza Weisselberga, że pod dniem 17 lutego 1880 do l. 2441 przeciw niemu Lasar Melzer wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 500 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adwokata Dra Sternklara, z zastępstwem pana adw. Dr. Akselrada któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Mojżesza Weisselberga, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 18 lutego 1880.

(1638) **Obwieszczenie.** L. 2695.

Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym m. d. N. S. II we Lwowie urzędująca zawiadamia, że od dnia 11go marca 1880 aż do dnia 19 marca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze Naczelnika tegoż sądu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania, wraz z prostowanymi wpisami, z kopiami map katastralnych i protokołami parcelowanemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Rzeszów leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 19go marca 1880 o godzinie 8 przed południem do zgłoszenia zarzutów niniejszych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 3 marca 1880.

(1424 3—3) **Edykt.**

L. 6477. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje niniejszem do wiadomości, że Leib Wieser z Czortkowa wniósł w tutejszym sądzie przeciwko Maryi von der Aue pozew de praes 7 sierpnia 1878 l. 6490 o zapłacenie 56 złr. 73 ct. w. a.

Ponieważ miejsce zamieszkania pozwanej nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Czaczkowskiego, któremu dotyczący pozew doręcze, i do rozprawy termin na dzień 20 kwietnia 1880 o godzinie 9tej przed południem wyznacza.

O tem uwiadamia się pozwaną z wezwaniem, aby ustanowionemu zastępcy środki obrony podała, lub innego pełnomocnika sądowi wymieniła, inaczej wynikłe ztąd złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Czortków dnia 3 sierpnia 1879.

(1457 —3) **Edykt.**

L. 2558. W sprawie egzekucyjnej Mendla Koppelmanna przeciw Hryniowi Zderko o 80 złr. ustanawia się dla z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomego pozwanego celem doręczenia mu uchwał sądowych, kuratorem ad actum Iwana Bodnera z Horocholiny.

O czem się Hrynia Zderka z tem uwiadamia, aby ustanowionemu kuratorowi wszystkie dokumenta ku tegoż obronie służyć mogące wręczył, lub sądowi innego zastępcę zaproponował.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany 4 stycznia 1880.

(1419 3—3) **Edykt.**

L. 1369. C. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Abrahama Seyba Kleinmana dozwoloną została w celu ściągnięcia sumy 79 złr. 60 ct. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Andryja i Maryanny Hawryszczaków w Kołomyi pod nr. 508 na przedmieściu nadwórniańskiem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która w trzech na dzień 5 kwietnia, 7 maja i 7 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 9tej przed południem wyznaczonych terminach zostanie przedsięwziętą, że realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 540 złr. w. a. która ma służyć też za cenę wywołania, na 3 zaś za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie wadyum w kwocie 54 złr. złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby później na wspomnianą realność prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo nie dość wcześnie mogła być doręczoną kurator w osobie adwokata dr. Maramorosza ustanowiony został, wreszcie że akt opisania i oszacowania rzeczonej realności tudzież reszta warunków licytacyjnych w ekspedycie tego sądu przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 12 lutego 1880.

(1545 3—3) **Konkurs.**

L. 7331. Celem obsadzenia posady tłómacza języka włoskiego przy tutejszym c. k. sądzie krajowym rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs.

Kandydaci mają wnieść podania swe do Prezydyum sądu tutejszego w terminie 14 dniowym, licząc takowy od ostatniego umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, w którem znajomość języka włoskiego, obecne zajęcie i wykształcenie jurydyczne wykazać należy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 21 lutego 1880.

(1440 3—3) **Edykt.**

L. 5636. Lwowski c. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia niniejszym edyktem, iż na prośbę Adama Pohoreckiego i Mikołaja Kalksta dw. im. Pachniewskiego wniesioną dnia 5go lutego 1880 do l. 5636 przeciw Joachimowi Blutreichowi a względnie tegoż spadkobiercom o wykreślenie prenotacyi sumy 544 zł. m. k. w stanie biernym części dóbr Starogród według Dom. 237 p. 80 n. 63 on. na rzecz Joachima Blutreich uskutecznionej jako nieusprawiedliwionej wyznaczył stosownie do przepisu § 45 ust. hip. do rozprawy termin na 20 kwietnia 1880 o godzinie 11 przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu ani Joachima Blutreicha ani tegoż spadkobierców nie jest wiadomem przeto ustanowiono dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo adwokata Dra Emanuela Roińskiego kuratorem z substytucyą adwokata Dra Marcelego Madejskiego z którym rozprawa stosownie do obowiązujących przepisów przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Joachima Blutreicha a względnie tegoż z nazwiska nawet nieznanych spadkobierców aby na powyż wyznaczonym terminie bądź osobiście w sądzie stanęli lub też zastępcę swojego udzielając temuż potrzebnej informacyi, gdyż w przeciwnym razie wszelkie z zaniedbania wypływające skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 14 lutego 1880.

(1582 3—3) **Edykt.**

L. 51778. C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Peisacha Goldberga przeciw Mojżeszowi Berlsteinowi pto 5080 zł. s. w. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż połowy realności pod l. 277 m we Lwowie położonej, wedle dom. 95 pag. 37 n. 25, 26, 27 haer. Mojżesza Berlsteina własnej a powyższej wierzytelności Peisacha Goldberga jak dom. 173 pag. 321 n. 57, 70 on. za hipotekę służącej przez publiczną licytacyę w dwóch terminach a to 22 kwietnia 1880 i dnia 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego c. k. sądu krajowego odbyć się mającą, na których rzeczona połowa realności, tylko wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 10319 zł. 25 ct. w. a.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania t. j. 1032 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

W końcu oznajmia się, że dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Jana Jachimowicza, Barbary Winnickiej, Pelagii Jachimowicz, Stanisława Mościckiego, Mikołaja Boem i nieobjętej masy spadkowej Debory Berlstein i dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. dnia 13 września 1879 rzeczowe prawa na połowie realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprzedaży się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Raabe kuratorem a jego zastępcą Dr. adwokat Goldberg ustanowiony został.

Lwów dnia 3 stycznia 1880.

(1309 2—3) **Edykt.**

L. 6665. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia spadkobierców Jerzego i Teresy Reinfusów z imienia nazwiska z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Piotr Kurzeja i Bronisława Kurzejowa pod dniem 6 listopada 1879 l. 6665 pozew względem uznania za zgasłe i wykreślenie odpowiedzialności za szkodę Dom. III p. 210 n. 20 on. w stanie dłużnym realności l. 124 w Nowym Sączu ciążącej wnieśli w załatwieniu którego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

W celu zastępowania tych z imienia, nazwiska z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata Dra Żelechowskiego z substytucyą adw. Dra Jarosza z którym spór wytoczony wedle ustawy o postępowaniu sądowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w powyższym czasie obronę wnieśli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali lub też innych środków do swej obrony użyli wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 20 grudnia 1879.

(1614 2—3) **Edykt.**

L. 2646. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 D. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Janiny Łapińskiej o utworzenie nowego ciała tabularnego dla części parceli gruntowej pod l. kat. 2786 w Przemyślu na Mniszu w Przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z 32 kw. sąż. graniczącej na wschód z częścią tejże parceli na ulicę miejską zamienioną, od południa z realnością l. 443 b) na Mniszu w Przemyślu od zachodu z gruntem pod l. k. 1356 od północy z parcelą gruntową l. k. 1357 c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu polecono zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go września 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1go września 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 lutego 1880.

(1484 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3885. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 200 zł. a. w. odbędzie się dnia 5 kwietnia, dnia 3 maja i dnia 3 czerwca 1880, każdym razem o godz. 10tej przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 63/71 w Jaślanach położonej a dłużników Wojciecha i Jacentego Pawłusiaków własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Mielec dnia 4 listopada 1879.

(1454 2—3) **Obwieszczenie**

L. 18082. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 150 zł. z 24 prc. od 13 sierpnia 1877 i kosztami w kwotach 2 zł. 82 ct. 1 zł. 36 ct. i 3 zł. 61 ct. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 31 w Samborze położonej a dłużników Benjamina Schmuklera i masy nieobjętej po Sarze Lei Schmukler własnej ciała hipotecznego niestanowiącej, ze wszystkiemi protokołem zastawniczego opisania l. 4816/78 objętemi a do l. 5216/79 ocenionemi przynależytościami w sądzie tutejszym na rzecz Eisiga Meisnera na dniu 22 kwietnia dniu 20 maja i dnia 24 czerwca 1880 pod tym warunkiem się odbędzie, iż na pierwszych dwóch terminach ta realność tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 300 zł. a wadyum 30 zł. resztę warunków licytacyjnych w t. s. registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich tych wierzycieli którzyby prawo zastawu na rzeczonej realności później uzyskali lub którymby niniej za uchwała doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adwoknta Dr. Pawlińskiego z zastępstwem adwokata Dr. Ehrlicha i przez edykta zawiadamia się.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(1604 2—3) **Edykt.**

L. 2294. Dnia 8 marca 1880. 5 kwietnia 1880 i 10 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 251, 252 t. s. 248 i 273 w Borysławiu położonych ciała tabularnego nie stanowiących w sprawie Izraela Krepla contra Samuelowi Eliaszowi Nestlerowi pto. 300 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 2200 zł.

Wadyum wynosi 220 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej, przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 8 lutego 1880.

(1601 2—3) **Edykt.**

L. 18542. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 18542 Michał Kocoł ze Smigna za niedołężnego na umyśle uznany, i temuż kurator w osobie Pawła Kocoła nadanym został.

Tarnów dnia :0 grudnia 1879.

(1613 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6968. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż 8 kwietnia, 11 maja 14 czerwca 1880, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż realności Nr. 15 w Lubiankach niższych, należącej do Iwana Be nysza, ciała tabularnego nie stanowiącej, celem ściągnienia kwoty 127 zł. z pn. na rzecz Blüme Kaul.

Cena szacunkowa wynosi 273 zł. zakład 10 prc.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż 23 stycznia 1880.

(1607 2—3) **Edykt.**

L. 430. Odnośnie do obwieszczenia z 16 sierpnia 1879 l. 4436 Nr. 253, 254 i 255 Gazety Lwowskiej wyznacza się do sprzedaży realności l. k. 564/665 w Nadwórnie położonej, do spadkobierców Michała Andryjowicza należącej, trzeci termin na dzień 3 czerwca 1880, na którym realność na podstawie dawniejszych warunków licytacyjnych, także niżej wartości szacunkowej sprzedaną być może.

C. k. sąd powiatowy.

Nadworna 6 lutego 1880.

(1612 2—3) **Edykt.**

L. 89. C. k. sąd powiatowy w Woyniłowie przedsięweźmie w terminach 3 marca, 21 kwietnia i 12 maja 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż ciała tabularnego nie mającej realności Tymka Jasińskiego pod lk. 28 rep. N. 82 w Woyniłowie dla zaspokojenia pretensyi Eisiga Gellera w kwocie 81 złr. austr. wal. z przynależ.

Cena wywołania 840 złr. w. a.

Zakład 84 złr. w. a.

Protokół opisania i ocenienia wspomnionej realności i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Woyniłów 18 stycznia 1880.

(1311 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 13851. Złoczowski c. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności l. 173 w Sasowie Izaaka Grosskopfa własnej, na zaspokojenie pretensyi Anny Gorzejewskiej i Felicyi Klimowicz w kwocie 1174 złr. 20 ct.z pn. dnia 7 kwietnia i dn. 7 maja 1880 li tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 763 złr. 16 ct. w. a. zaś w dniu 26 maja 1880 i poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 9tej z rana pod warunkami, które w tus. registraturze przejrzanemi być mogą, tudzież pod warunkami, iż na wypadek, gdyby wierzyciele wierzytelności przed przewidzianem wypowiedzeniem przyjąć nie chcieli obowiązany będzie takowe, o ile cena kupna wystarcza pokryć wadyum 77 złr. w. a. Wierzyciele, którzyby po wydaniu ekstraktu tabularnego t. j. po dniu 18 listopada 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze doręczone być nie mogły, otrzymają zawiadomienie przez kuratora adwokata krajowego Dra. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów dnia 28 stycznia 1880.

(1397 2—3) **Edykt.**

L. 6181. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mariem Gewürz w kwocie 2000 złr. w. a. z pn. realność w Kolbuszowy pod n. k. 4 położona jak tom. I pag. 13 i 136 Jakóba i Iłły Kurzów własna, w dniach 1 kwietnia 1880, 7 maja 1880 i 9 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołalna wynosi 8266 złr. 33 ct. w. a.

Wadyum 826 złr. 64 ct.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

w Kolbuszowie dnia 11 lutego 1880.

(1273 2—3) **Edykt.**

L. 10252. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 1 kwietnia 1880 o godzinie 9tej przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 153 w Rudnikach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej do Onufrego Nikieforuka, na 320 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Sperbera 100 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów dnia 30 grudnia 1879.

(1486 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3980. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 200 złr. i 50 złr. a względnie 146 złr. 6 ct. i 33 złr. 45 ct. odbędzie się dnia 5 kwietnia, dnia 3 maja i dnia 10 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10tej przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 45 w Woli zdakowskiej położonej a dłużnika Franciszka Mazura własnej.

Cena wywołania wynosi 500 złr.

Wadyum 50 zła.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze

Mielec dnia 5 listopada 1879.

(1525 2—3) **Edykt.**

L. 9508. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem wydobycia wierzytelności 110 złr. z pn. odbędzie się dnia 5 kwietnia, dnia 7 maja i dnia 8 czerwca 1880 zawsze o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 39 rep. 144 w Gorzycach położonej Franciszka Wiechcia własnej.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 195 złr. w. a.

Wadyum 19 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O czem się strony sporne do rąk własnych, niewiadomych zaś wierzycieli przez kuratora dr. Gaberlego, adwokata w Jarosławiu, zawiadamia.

Przeworsk 31 grudnia 1879.

(1619 2—3) L. 253

Ogłoszenie konkursu.

C. k. okręgowa Rada szkolna Jasielska ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1) nauczyciela kierującego w 2 klasowej szkole w Krościenku wyżnim z roczną płacą 450 złr. i wolnem pomieszkaniem.

2) nauczyciela kierującego w 2 klasowej szkole we Frysztaku z roczną płacą 350 złr. i wolnem pomieszkaniem.

3) nauczyciela w szkole etatowej w Osobnicy z płacą roczną 400 złr. i wolnem pomieszkaniem.

4) nauczycieli w szkołach etatowych w Lubli, Suchodole, Wróbliku królewskim (język wykładowy ruski), w Sobniowie, w Równem i w Lubatówce.

Do posad tych przywiązana jest roczna płaca 300 złr. i wolne pomieszkanie.

Podania zaopatrzone wykazem służby i wszelkiemi dokumentami służbowemi należy przedkładać za pośrednictwem dotyczącej okręg. Rady szkolnej do c. k. Rady szkolnej Jasielskiej najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1880 r.

Jasło dnia 27 lutego 1880.

(1523 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8083. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości Chaima Klagsbruna w kwocie 149 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 kwietnia, 5 maja i 3 czerwca 1880 r. każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 16 w Grądach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Tomasza Starszoka własnej.

Cena wywołania 650 złr. w. a. wadyum 65 złr. w. a.

Resztę warunków tudzież akta opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Zarazem zawiadamia się, iż celem zaspokojenia powyższej pretensyi odbędzie się w dniu 5 maja i 3 czerwca 1880 każdym razem o 9 godzinie z rana, w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż ruchomości dłużnika Tomasza Starszoka własnych według protokołów z dnia 14 października 1873 l. 17982 i z dnia 8 czerwca 1876 l. 17571 zajętych i oszacowanych z bydła i t. p. się składających.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 21 lutego 1880.

(1565 2—3) **Edykt.**

L. 877. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie Franciszka Ciesielskiego przeciw Zuzannie Janowi i Józefowi Baraniukom pto 75 zł., 50 zł. i 15 ct. dziennie od dnia 5 sierpnia 1871 przeprowadzi licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 72 i liczbami topograficznemi 717, 718, 719, 720, 721 i 773 w Kołomyi na dzielnicy kuckiej położonej, dłużników własnej i ciała hipotecznego niestanowiącej, w terminach 5go i 26 kwietnia i 17 maja 1880 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 43[illegible] zł. 60 ct. w. a.

Wadyum 44 zł. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawnego opisania przeglądnąć można w registraturze sądu

Kołomyja dnia 29 stycznia 1880.

(1450 2—3) **Edykt.**

L. 1606. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wskutek prośby spadkobierców Władysława Lewartowskiego wzywa Izaaka Kurza z miejsca pobytu niewiadomego, aby na terminie w dniu 9 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem wykazał, że termiu do usprawiedliwienia prenotacyi prawa zastawu dla wierzytelności 320 złr. w stanie biernym dóbr Zimnowoda, Dobrucowa, Glinik i Roztoki na rzecz jego uskutecznionej był otwartym lub skarga wniesioną, inaczej wykreślenie tej prenotacyi dozwolonem będzie.

Zarazem zawiadamia się Izaaka Kurza, iż obronę praw tegoż w tej sprawie adwokatowi dr. Febusowi Salomonowi poruczono.

Tarnów dnia 12 lutego 1880.

(1488 3—3) **Edykt.**

L. 848. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, iż w sprawie gal. Zakładu kredytowego Ziemskiego przeciw Wawrzeńcowi Marchwianemu pto 500 zł. z pn. odbędzie się dnia 6 kwietnia, dnia 10 maja i dnia 10 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż gospodarstwa l. k. 49 Ujeżnie wedle l. wyk. hip. 17/30 stanowiącego ciało tabularne i jako własność Wawrzeńca Marchwianego w księgach wpisanego.

Cena wywołania stanowi 1000 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony do rąk własnych zaś wierzycieli, niewiadomych do rąk kuratora Dra Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk dnia 12 lutego 1880.

(1542 3—3) **Edykt.**

L. 8017. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż na prośbę Heni Edelstein odbędzie się w tut. sądzie dnia 12 marca 1880 o godz. 10 przed południem celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 700 złr. z pn. relicytacya realności pod l. k. 260/174 w Sinkowie położonej wedle wyk. hip. 154 Jankla Kimmelmann własnej.

Cena wywołania 800 złr. wadyum 80 złr. kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono w Zaleszczykach.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki 23 listopada 1879.

(1456 3—3) **Edykt.**

L. 9270. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Hoszowskiego w kwocie 142 złr. a. w. z pn. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 188 w Hoszowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Leona Kwiatkowskiego własnej, w tutejszym sądzie a to dnia 20 kwietnia, 20 maja i 24 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano, z tem że na pierwszych dwu terminach realność ta za lub wyżej, na trzecim zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 145 złr. w. a.

Bliższe warunki, tudzież akt opisania i oszacowania mogą mający chęć kupienia w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Bolechów 5 grudnia 1879.

(1583 3—3) **Obwieszczenie.**

Aby interesa obowiązanych do broni, którzy aspirują do jednorocznej ochotniczej służby, nie zostały pokrzywdzone przez późne ogłoszenie postanowienia, iż się tegoroczna regularna odstawka zaczyna 1 marca, rozporządziło c. i k. Ministerstwo państwowe wojny, w porozumieniu z c. k. Ministerstwem obrony krajowej wydanym do c. k. Komend Generalnych i Wojskowych reskryptem, żeby obowiązanym do broni, którzyby się wskutek tego, niedopuściwszy się winy, z dobrowolnym wstępem spóźnili, dobrodziejstwo jednorocznej ochotniczej służby przyznano dodatkowo.

Aspirantów, którzy egzaminowi przepisanemu dla przyjęcia na jednorocznych ochotników zamyślali się poddać w marcu 1880 roku, można do egzaminu w tym terminie przypuścić, mimo że powinności stawiennictwa zadość uczynili, a w razie uzdolnienia należycie udowodnionego ma być im dobrodziejstwo jednorocznej ochotniczej służby przyznane dodatkowo.

Co się niniejszem w ślad reskryptu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 17 b. m. l. 2530/519 II. podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 28 lutego 1880.

Kundmachung.

Zl. 10235. Um die Interessen der auf den einjährigen Freiwilligen-Dienst aspirirenden Wehrpflichtigen anläßlich der späten Verlautbarung des auf den 1 März festgestellten Beginnes der diesjährigen regelmäßigen Stellung in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Länder nicht zu schädigen, ferfügte das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium, im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium für Landesvertheidigung mittelst des an die General (Militär) Commanden ergehenden Erlaßes, daß jenen dieser Wehrpflichtigen, welche sich mit dem freiwilligen Eintritte ohne sonstiges Verschulden, verspäten sollten, die Begünstigung des einjährigen Freiwilligendienstes nachträglich zuerkaunt werde.

Aspiranten, welche sich der Freiwilligen-Aufnahmsprüfung im Monate März 1880 zu unterziehen gedachten, können zu diesem Termine unbeschadet der Erfüllung ihrer Stellungspflicht, zur Prüfung zugelassen werden und es ist denselben bei entsprechend nachgewiesener Befähigung die Begünstigung des einjährigen Freiwilligendienstes über deren Ansuchen nachträglich zuzuerkennen.

Vorstehendes wird hiemit in Folge des Erlasses des k. k. Landesvertheidigungs-Ministeriums vom 17 l. M., Zl. 2530, II. allgemein verlautbart.

K. k. Statthalterei.

Lemberg vm 28 Februar 1880.

(1569 3—3) **Edykt.**

L. 36689. C. k. sąd miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie jako władza nadkuratelarna podaje edyktem niniejszym do wiadomości powszechnej, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 25 października 1879 l. 27088 X. Tomasz Zabrzycki uznanym został za umysłowo-niedołężnego, wskutek czego ts. rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 36689/79 nadanym mu został kurator w osobie p. Juliana Zubrzyckiego.

Kraków 11 grudnia 1879.

(1561 3—3) **Edykt.**

L. 4831. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 złr. a. w. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w Krakowie odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 14 w Borowny położonego, dłużnika Michała Romana własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 600 złr. oszacowanego w trzech terminach, a mianowicie:

dnia 31 marca 1880
dnia 28 kwietnia 1880
dnia 2 czerwca 1880

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania ustanawia się na 600 złr., wadyum zaś wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 20 grudnia 1879.

(1589 3—3) L. 4317.

Sprostowanie pomyłki w druku.

C. k. sąd krajowy wyższy lwowski podaje do powszechnej wiadomości, że umieszczony w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 14 i 28 lutego 1880 Nr. 36 i 48 w dziale „Dziennik urzędowy“ na stronie 9tej edykt z dnia 30 grudnia 1879 l. 31730 mylnie wykazuje, jako termin otwarcia nowych ksiąg gruntowych dzień 1 stycznia 1880, zaś do zgłoszeń dzień 1 stycznia 1881, gdyż edykt ten ma opiewać, że termin otwarcia nowych ksiąg gruntowych, dla posiadłości tamże wymienionych na **dzień 1 marca 1880** zaś termin do zgłoszeń na dzień **1 marca 1881** wyznaczony został.

Lwów dnia 2 marca 1880.

(1567 3—3) **Edykt.**

L. 81. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu na skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że nowy wykaz hipoteczny dla realności pod Nr. 36 w N. Sączu położonej, graniczącej od wschodu z rynkiem, od południa z placem budowlanym pod Nr. 35 od zachodu z ulicą Franciszkańską, od północy z realnością pod l. 37, składającej się z parcel budowlanych Nr. 190 i 191 łączną przestrzeń 115 sążni obejmujących, na których to parcelach budowlanych dwa budynki mieszkalne, a jeden gospodarczy się znajdują, w okręgu c. k. sądu obwodowego w N. Sączu położonej, otworzony został wykaz hipoteczny część składową ksiąg gruntowych dla miasta N. Sącza istniejących stanowiący, poczynając od dnia 1 marca 1880 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie obwodowym w N. Sączu, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do tej nieruchomości, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu najdalej do dnia 1 czerwca 1880, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie hipotecznym nadmienionej realności zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowy Sącz dnia 31 stycznia 1880.

(1573 3—3) L. 11553.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy Brzeżański ogłasza publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 210/238 w Brzeżanach położonej, Mojżesza Lippmana, Seliga Lippmana i Maryi Judesy Lippmanowej wedle dom VII pag. 219 n. 17 i 18 haer. własnej, celem zaspokojenia reszty pożyczki w kwocie 1148 złr. 45 ct z pn. w c. k· uprzyw. gal akcyjnym banku hipotecznym we Lwowie podjętej.

Licytacya odbędzie się dnia 11 marca, 15 kwietnia i 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym, przy których rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wrazie gdyby powyższe termina bezskutecznie minęły wyznaczono na 20 maja 1880 godzinę 9 rano termin do ułożenia warunków kupno ułatwiających.

Cena wywołania 4000 złr. Wadyum 400 złr. gotówką, papierami państwowemi, obligac. indemnizacyjnemi gal., akcyami lub obligacyami gal. banku hipotecznego wedle kursu lub książeczkach gal. kasy oszczędności wedle kwoty imiennej.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.

O tem zawiadamia się c. k. uprzyw. galicyjski bank hipoteczny we Lwowie, Seliga Lippmana, Mojżesza Lippmana, Maryę Judesę Lippmanowę dalej c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy Brzeżański, spadkobierców Emanuela Eizenberga jako Maryę Biletowę, Zofię Finkelsteinowa, Różę Hirschhornowę, Konstantego Eizenberga; Bettę Eisenbergowa, Adolfa Eisenberga i Józefa Eizenberga spadkobierców Arona Lejby Littmana vel Lippmana jako to Mojżesza Lippmana, Seliga Lippmana, Chaima Lippmana, Józefa Lippmana, Cirlę z Lippmanów Freifoglowę małoletnich Ettlę, Markusa Dawida 2 im. i Sarę Hennę 2 im. Lippmanów do rąk Tauby Lippmanowej, Hersza Freifogla, Abę Aschkanazego, wreście niewiadomych z istnienia lub miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych do rąk kuratora dr. Leona Madejskiego adwokata w Brzeżanach i przez edykta.

Brzeżany dnia 31 grudnia 1879.

(1578 3—3) **Edykt.**

L. 3871. Dnia 17 marca, 7 i 21 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa jawna sprzedaż nietabularnej realności dłużnika Piotra Maudziary własnej w Miechowicach wielkich pod l. k. 3 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 236 złr. 49 ct. z pn.

Cena wywołania 1800 złr. wadyum 180 złr.

Akt opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radłów dnia 27 sierpnia 1879.

(1420 3—3) **Edykt.**

L. 14961. W skutek prośby Dyonizego Łapickiego z 23go grudnia 1879 l. 14961 o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego celem wykreślenia wierzytelności 500 zł. a. w. w stanie biernym realności l. k. 261 m. w Przemyślu jak Dom. I pag. 134 n. 5 on. intabulowanej wzywa się wszystkich, którzyby do wierzytelności w kwocie 500 zł. a. w. ze skryptu przez Józefa i Teresę małż. Frische 27 marca 1818 zeznanego pochodzącej z masy Bazylego Klimkiewicza w Mościskach mieszkającego pożyczonej i w stanie biernym realności l. k. 106 w Przemyślu ubezpieczonej następnie pod dniem 8 lutego i 1 marca 1823 l. 218 do stanu biernego realności l. k. 261 m. w Przemyślu przeniesionej i w stanie biernym takowej jak Dom. I. pag. 134 n. 5 on. intabulowanej jakie prawa rościli by takowe w przeciągu 1 roku z 28 lutym 1881 upływającego zgłosili, gdyż po upływie powyższego terminu na żądanie uprawnionego wykreślenie powyższej wierzytelności nastąpi.

Z c. k. Sądu obwodowego

Przemyśl 5 stycznia 1880.

(1572 3—3) **Edykt.**

L. 16699. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 575 zł. 52 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 95 subr. 69 w Pobereżu położonej, dłużników Michała i Maryi Barta własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 18 marca, 13 kwietnia i 14 maja 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 13 grudnia 1879.

(1541 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 326. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach w sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Zaleszczykach, przeciw Karolowi Harremu, o zapłacenie kosztów sporu i egzekucyi, rozpisuje ponownie przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nr. 143 w Zaleszczykach położonej, wedle księgi własności Tom V., stron. 267, Nr. 7 własności Karola Harrego własnej, a wedle księgi własności Tom VI., stronica 79, Nr. 30 ciężarów, za hipotekę służącej, w trzech na dzień 12 marca, 15 kwietnia i 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych terminach, pod warunkami w uchwale z 28go kwietnia 1879 l. 3117 zatwierdzonymi i już raz ogłoszonymi z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7464 zł. 50 ct. że w pierwszych dwóch terminach powyższa realność tylko nad, lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś tylko za takową sprzedaną zostanie, któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich na tejże realności ubezpieczonych wierzycieli wystarczała, że na wypadek, gdyby cena takowa uzyskaną być nie mogła, termin do ułożenia warunków ułatwiających na 14 maja 1880, godz. 10 rano wyznaczonym został, że jako poręczenie 10 proc. sumy wywołania tj. kwota 746 złr. 45 ct w gotowiźnie przez kupienia chęć mających, do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną, że dla wierzycieli hipotecznych Wigdora Rosenberga i Józefy Harra, co do życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub tychże z nazwiska z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców nakoniec dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 26 grudnia 1878, jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, prawa zastawu, lub inne prawa rzeczowe na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała w cale, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, kurator w osobie p. Leona Schillera c. k. poczmistrza w Zaleszczykach ustanowiony został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki sprzedaży w t. s. registraturze wglądnąć, zaś o zaległych podatkach w urzędzie poborowym w Zaleszczykach wiadomość powziąć można.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki 17 Stycznia 1870.

(14553 —3) **Edykt.**

L. 42111. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego przed notaryuszem Stefanem Muczkowskim dnia 12 marca 1875 do l. R. 9661 zeznanego na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie odbędzie się w c. k. sądzie powiat. w Krakowie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 17 i 84 w Bińczycach położonych w trzech terminach t j. dnia 20 kwietnia 20 maja i 24 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 17 i 84 w Bińczycach w powiecie Krakowskim położonej, stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 3500 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże. zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 2500 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych akt notaryalny i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Kraków 8 lutego 1880.

(1511 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4653. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 100 złr. 12 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 14 w Bilinie położonej Bazylego Hnczaka własnej, w dniach 16 marca, 15 kwietnia i 12 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania 500 złr., wadyum 50 złr. w. a.

Dalsze warunki w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Łąka 13 grudnia 1879.

(1524 3—3) **Obwieszczenie.**

L 10022. W dniach 26 marca, 29 kwietnia i 26 maja 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 9 subrep. 32 w Jaworowie położonej dłużnika Wasyla Swystuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 52 złr. 73 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 złr.

Wadyum wynosi 10 proc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina dnia 22 lutego 1880.

(1452 3—3) **Edykt.**

L. 6666. W stanie biernym realności l. 124 w Nowym Sączu Piotra i Bronisławy Kurzejów własnej jest dom III pag. 210 n. 1 on. sub praes 27 maja 1828 l. 766 wpisana suma 720 złr. M. k. którą Franciszek Dulski Franciszkowi Strowskiemu za sprzedaną kamienicę l. 16 w Nowym Sączu zabezpieczył, dopokąd ciężary z kamienicy l. k. 16 Strowskiemu sprzedanej nie wykreśli.

Ponieważ od czasu wpisu rzeczonego ciężaru więcej niżeli 50 lat upłynęło — to na żądanie Piotra i Bronisławy Kurzejów wzywa się Franciszka Strowskiego, jego spadkobierców lub prawonabywców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, dla których adw. Dr. Żelechowski kuratorem ustanowionym został, aby prawa swoje do 28 lutego 1881 w sądzie tutejszym zgłosili, gdyż po upływie tego czasu powyższa pozycya na żądanie proszących za umorzoną uznana i ze stanu biernego realności l. 124 w Nowym Sączu wykreślona zostanie.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 20 grudnia 1879.

(1425 3—3) **Edykt.**

L. 3294. C. k. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Grzegorza Chyckiego w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 5 kwietnia, 10 maja i 7 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod Nr. k. 62 rep. 87 w Morawicy położonego, dłużnika Stanisława Sikory własnego i ciała hipotecznego nie stanowiącego z tem, że na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Liszki dnia 3 grudnia 1879.

(1630 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13316. C. k. sąd powiatowy w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 34 w Zabereżu położonej, dłużników Wasyla i Katarzyny Ołenczuk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 marca, 9 kwietnia i 1 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Stanisławów dnia 8 listopada 1879,

(1536 1—3) **Edykt.**

L. 198. Na dniu 5 kwietnia, 3 maja i 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym ponownie licytacya realności nr. 3 w Gizowy położonej rezolucyą z dnia 29 października 1878 l. 7652 dozwolona edyktem l. 7172 z roku 1878 już ogłoszona.

C. k. sąd powiatowy

Mielec dnia 29 stycznia 1880.

(1602 1—3) **Edykt.**

L. 8660. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 149 złr. 30 ct. w. a. z pn. od Piotra Deszcza galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej, odbędzie się w dniach 8 kwietnia, 7 maja i 3 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym licytacya realności Piotra Deszcza pod nr. 34 w Jeleniu ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1200 złr.

Wadyum wynosi 120 złr. w. a.

Realność ta dopiero na trzecim terminie poniżej ceny wywołania jednakowoż nie poniżej kwoty 600 złr. sprzedaną być może.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów 31 stycznia 1880.

(1369 1—3) **Edykt.**

L. 376. W dniach 9 kwietnia, 10 maja i 11 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Stefana i Warwary Kawyn własnej, pod l. k. 31 subsk. 89 w Broszniowie, powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej, niezintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena szacunkowa 600 złr. jest ceną wywołania, wadyum 10 prc.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów dnia 7 lutego 1880.

(1192 1—3) **Edykt.**

L. 6674. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności 1700 zł., 1700 zł. i 198 zł. 34 ct. a. w. z pn. przez Kornelię z Augustynowiczów Porceri Wysokiemu skarbowi dłużnych, przedsięwziętą będzie na dniu 15go kwietnia i na dniu 13 maja 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w sali audyencyonalnej tut. sądu przymusowa licytacyjna sprzedaż folwarku Stronna Kornelii Porceri własnego składającego się z pól ornych, łąk, pastwisk i ogrodów wraz wszystkiemi budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, tudzież wszystkich z tym folwarkiem połączonych praw dominikalnych i danin a w szczególności prawa propinacyi w obrębie miejscowości Stronna tudzież prawa mlewa i prawa dzikiego rybołostwa z wyłączeniem lasów i położonych w tychże łąk w przestrzeni 3645 morg. 978□ sąż. odrębne ciało tabularne pod nazwą „Lasy w Stronnie“ stanowiące a w ks. Dom. 504 p. 161 uwidocznionych, tudzież z wyłączeniem prawa patronatu w dawnym obwodzie Samborskim położonego w galic. Tabuli krajowej Dom. 449 pag. 383 n. 5 haer. na imię Kornelii z Augustynowiczów Porceri zapisanego.

Cenę wywołania stanowi wartość aktem ocenienia z dnia 27go maja 1874 l. 9624 w kwocie 15194 zł. 40 ct. a. w. wypośrodkowana.

Każdy chęć kupienia mający winien złożyć bezwarunkowo (§. 449 sp. s.) do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. od sta ceny wywołania jako wadyum t. j. 1520 zł. w gotówce lub w papierach kredytowych państwowych, lub też w listach zastawnych galic. ziemskiego towarzystwa kredytowego według kursu dziennego lub w reszcie w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej.

Wadyum przez nawięcej ofiarującego złożone na rzecz jego zatrzymanem a jeżeliby w gotówce złożonem było, jemu w pierwszą połowę ceny kupna wliczonem, innym zaś licytującym po licytacyi zwróconem będzie.

W razie gdyby folwark Stronna ad 1. pomieniony w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania sprzedanym być nie mógł, wyznacza się w myśl §§. 148 i 152 sp. s. celem przesłuchania wierzycieli hipotecznych dla ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 21go maja 1880 godz. 10 przed południem z tem dołożeniem, że niejawiący się przy tym terminie wierzyciele uważani będą jako do wniosku większości przystępujący, poczem przy tym trzecim terminie folwark Stronna stosownie do nowo ułożonych warunków i niżej ceny szacunkowej, wszelako tylko za taką cenę, któraby pokryła wszystkie wierzytelności skarbowe z pn. sprzedany będzie.

Resztę warunków, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się strony, tudzież wszystkich tych, którzyby dopiero po dniu 18go lutego 1879 jakiegokolwiek rodzaju prawa za pośrednictwem tabuuli krajowej względem folwarku ad 1 opisanej części dobr Stronna nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały albo wcale nie, albo nie na czas z jakiegobądź powodu doręczone być niemogły przez kuratora w osobie adw. Dra Ehrlicha zawiadamia.

Sambor 21 maja 1879.

(1622 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1741. C. k. sąd powiatowy w Limanowy, wskutek skargi z 14 października 1879 l. 7979 Walentego Krawczyka o unieważnienie ostatniej woli rozporządzenia Reginy Krawczyk z 26 stycznia 1867 ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu współpozwanego Antoniego Zelek na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Franciszka Grossa c. k. notaryusza w Limanowy i doręczył mu rubrykę skargi z terminem do rozprawy ustnej na 18 marca 1880 o 10 rano. Rzeczą będzie Antoniego Żelka przed terminem udzielić informacyi ustanowionemu kuratorowi, lub ustanowić sobie innego zastępcę inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa 26 lutego 1880.

(1623 1—3) **Edykt.**

L. 7135 Dnia 11 marca, 13 kwietnia i 12 maja 1880 o 10 godzinie z rana sprzedaną zostanie realność włościańska pod l. 10 w Płowem położona, Onufrego Kowalczuka własna, za wierzytelności Pawła Sałahuba w kwocie 213 złr. w. a.

Cena szacunkowa 540 złr. w. a.

Wadyum 54 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 10 grudnia 1879.

(1563 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1633. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 października 1879 do l. 43917 rozpisaną została na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 1 marca 1879 l. 9588 celem zaspokojenia sum 68 złr. 4 ct. z procentami 6 prc. od dnia 24 marca 1878 kwoty 68 ct. jako 1 prc. prowizyą, 68 złr. 4 cent. z procentami z 6 procent od dnia 24 września 1878 z 68 ct. jako 1 prc. prowizyą, 1086 złr. 5 ct. z 7 prc. procentami od dnia 24 marca 1879, kosztów sądowych 29 złr. 70 ct. tudzież kosztów podania w kwocie 19 złr. 92 ct. po odtrąceniu jednakże kwoty 50 złr, na poczet niniejszego długu uiszczonej, przymusowa licytacya realności pod l. 17 m. w Kołomyi położonej, Reizi, Altera, Gici, Ryfki i Mechla Gugig, wedle Dom. I pag. 905 n. 5 haer. własnej, na dzień 19 kwietnia 1880 o godzinie 9tej przed południem pod następującemi warunkami: że cenę wywołania stanowić będzie wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki baukowej w sumie 5000 złr. w. a przyjęta, że jednak realność powyższa na powyższym terminie także poniżej tej wartości za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną, że każdy, chęć kupienia mający okowiązanym będzie jako wadyum kwotę 250 złr. a w. w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego we Wiedniu do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, wreszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 września 1879, jako dniu wydania przedłożonego wyciąga tabularnego prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo nie dość wcześnie mogła być doręczoną, kurator w osobie adwokata Dra. Maramorosza, zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Resi Gugig w osobie adw. Dra. Zakrzewskiego został ustanowionym, tudzież że wyciąg hipoteczny tej realności i resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Kołomyja 19 lutego 1880.

(1628) **Ogłoszenie.**

L. 2267. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Rzeszowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bzianka dnia 11 a dla gminy Woliczka dnia 20 marca 1880 rozpocznie.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć, co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Rzeszów 1 marca 1880.

(1625) **Ogłoszenie.**

L. 129. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Chmieliska“, powiatu Skałackiego dnia 7 kwietnia 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym „Chmieliska“.

Tarnopol dnia 29 lutego 1880.

(1642) **Obwieszczenie.**

L. 175. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Szczerzeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 10 marca 1880 aż do dnia 20 marca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Brodki leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 21 marca 1880 o godzinie 10tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 2 marca 1880.

(1641) **Obwieszczenie.**

L. 1431. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Kulikowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 19 marca 1880 aż do dnia 29 marca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Pieczychwosty leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 30 marca 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 marca 1880.

(1203 3—3) **Edykt.**

L. 4576 C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryę finansowej we Lwowie o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realnośi skarbu panstwa pod l. d. 61 star. w Glinianach na drugiej części położonej zwanej „Cesarska Reitschula“ stanowiącej parcelę budowlaną pod l. kat. 322 objętości 1530 sążni kwadr. która na wschód z parcelą gruntową 182 Wasyla Pieniażka na północ z parcelami gruntowemi l. 184, 185 i 186 do tabularnego posiadacza Glinian należącemi na zachód do ulicy l. parcelową 5857 a na południe do placu miejskiego l. t. 5647 graniczy c. k. sąd powiatowy, w Glinianach wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie powiat. przejrzanym być może, a od dnia 15 kwietnia 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od d. 15 kwietnia począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwartego tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach swoje oznajmienie do dnia 15go lipca 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron dnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 10 lutego 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 1488. (1645)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego postanowiła, począwszy od 15go marca t. r. stopę procentową od eskomptu swoich wylosowanych listów zastawnych i kuponów w odnośnem półroczu do wypłaty przypadających, na 5 od 100 rocznie.

Z Dyrekcyi.
We Lwowie dnia 3 marca 1880.
Stokowski
sekretarz.

Już wyszło z druku dzieło:

USTAWY HYPOTECZNE

przetłómaczone i praktycznie objaśnione

przez Józefa Wawel-Louis

Wydanie drugie. Str. VIII i 264. Cena 2 złr. 25 ct., z przesyłką 2 zł. 35 ct.

Cena ta jest ważną tylko do 1 maja b. r. poczem zostanie podwyższoną.

Pierwszy nakład tego jedynego dotąd w literaturze prawa austryackiego dzieła rozkupiono w ciągu niespełna trzech miesięcy. Okoliczność ta świadczy dostatecznie o pożyteczności jego. Wydanie drugie jest znacznie rozszerzone, gdyż obok dawnej treści zawiera praktyczne objaśnienie wraz z tekstem krajowej ustawy o zakładaniu ksiąg gruntowych i odnośnej instrukcyi ministeryalnej.

Dzieło to nabyć można we Lwowie w Administracyi *Przeglądu sądowego i administracyjnego*, — Ulica Jagiellońska l. 2 — nadsyłając należytość przekazem pocztowym; w Krakowie w księgarni Friedleina

Odbierającym znaczniejszą ilość za gotówkę, udzieli Administracya *Przeglądu sąd. i adm.* stósowny rabat (1639 1—3)

SŁABOŚCI PIERSIOWE

SYROP Z PODFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.

8, ulica Vivienne.

8623 7—12

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on katary, kaszle, chrypki długoletnie, kokliusz, zapalenie gardła i kanału oddechowego (bronchites) ale szczególniej pomyślne sprawia skutki użyty przeciwko słabościom piersiowym (phtisie) i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko wracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przypisują często Pastylki ze soku dziastej sałaty i laurowych liści p. Grimault, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o leczenie katarów i kaszlów zwyczajnych.

Dla uniknienia licznych falszertw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Ruckera i Beisera.

Galicyjski Bank kredytowy.

Wykaz z dniem 29 lutego 1880.

Stan wkładek książeczkowych	zł.	1,886.189.58
Stan asygnat kasowych	zł.	732.000.—

(1643)

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.	K. K. PRIV. GALIZISCHE ACTIEN-HYPOTHEKEN-BANK.
Wykaz	Ausweis
dnia 28. lutego 1880 wylosowanych, a dnia 1. września 1880 płatnych listów hipotecznych.	der am 28 Februar 1880 verlosten und am 1 September 1880 zalbaren Hypothekenbriefe.

Serja A.
á fl. 100

37 182 293 471 569 615 886 1281 1387 1540 1567 1843 2012 2107 2309 2328 2476
2722 2802 2885 2975 3118 3374 3504 3508 3718 3786 3958 4007 4056 4344 4488
4748 5143 5202 5338 5386 5669 5874 6150 6184 6220 6443 6489 6493 6512 6562
6585 6698 6738 6838 6842 6914 6951 7071 7200 7418 7460 7689 7699 7749 7931
7971 8068 8138 8163 8201 8249 8278 8394 8451 8549 8622 8689 8897 8987 9142
9242 9369 9423 9595 9748 9763 9862 10084 10100 10242 10403 10470 10596 10651
10663 10668 10685 10821 11030 11096 11104 11206 11212 11357 11364 11401 11600
11645 11651 11735 11791 11854 11981 12138 12163 12167 12206 12246 12460 12626
12668 12934 13016 13100 13142 13188 13192 13381 13431 13489 13515 13666 13673
13721 13801 14063 14070 14107 14201 14456 14700 14765 14774 14775 14898 14991
15311 15330 15333 15567 15572 15594 15636 15973 15984 16087 16142 16150 16626
16748 16800 16946 17109 17147 17178 17191 17193 17319 17328 17329 17498 17714
17790 18028 18060 18224 18259.

Serja B.
á fl. 300.

37 222 227 311 361 381 640 789 796 862 1207 1542 1702 1741 2094 2325 2436 2722
2783 3024 3295 3298 3636 3733 3750 3794 3801 3817 4145 4275 4333 4340 4486
4547 4581 4590 4677 4705 4771 4804 4807 4822 4896 4921 4928 5026 5062 5157
5164 5575 5662 5731 6040 6101 6139 6188 6226 6659 6802 6969 7492 7573 7615
7882 8019 8115 8119 8448 8685 8806 8980 9083 9086 9225 9407 9421 9524 9553
9597 9649 9871 9960 10160 10172 10195 10273 10524 10673 10910 10915 10930 10948.

Serja C.
á fl. 500.

2 25 41 52 208 362 408 438 513 615 648 695 871 919 932 992 1031 1303 1383 1384
1848 2161 2657 2733 2750 2767 2790 2823 2888 3206 3336 3444 3462 3491 3538 3540
3607 3655 3747 3774 3886 4051 4081 4580 4751 4755 4932 5352 5443 5475 5573 5582
5597 5649 5677 5726 5809 5966 5996 6053 6061 6200 6223 6703 6829 6909 7244 7663
7852 7926 8306 8326 8387 8935 9087 9090 9091 9265 9455 9906 9941 9974 10111
10137 10223 10479 10665 10731 10819 10968.

Serja D.
á fl. 1000.

66 118 135 143 265 296 376 479 493 512 724 955 1026 1148 1211 1264 1268 1386
1459 1675 1802 1892 1925 1983 2087 2499 2680 2859 3552 3670 3861 3877 3916
3983 4070 4110 4131 4240 4383 4473 4525 4571 4591 4722 4741 4773 4922 4934
5002 5238 5368 5584 5778 5816 6600 6876 7046 7137 7153 7199 7236 7301 7327 7383
7479 7484 7669 7673 7751 7858 7869 7875 7974 8007 8034 8157 8190 8224 8356
8659 8708 8763 8764 8922 8928 9340 9534 9583 9744 9809 9909 9968 9969 10174
10499 10576 10654 10664 10965 11131 11847 12092 12114 12246 12342 13007 13050
13209 1324[illegible] 13329 13372 13391 13392 13439 13574 13709 13901 13907 14098 1411[illegible]
14222 14247 14444 14698 14701 14841 14892 15118 15198 15356 15376 15443 157[illegible]
15728 15794 15913 16028 16160 16268 16566 16570 16723 16761 16791 16909 171[illegible]
17168 17276 17301 17305 17467 17546 17582 17848 17854 17889 17969 18050 180[illegible]
18135 18227 18355 18376 18455 18550.

Serja E.
á fl. 5000.

33 42 55 59 89 129 261 412

Dokładny wykaz zawierający także restanty i numera zakwestyonowane, będzie rozesłany dnia 4 marca 1880.	Die vollständige Liste mit Ausweis aller restanten und beanständeten Nummern erscheint am 4. März 1880.
Lwów dnia 28. Lutego 1880.	Lemberg am 28. Februar 1880.
C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.	*K. k. priv. galiz. Actien Hypotheken Bank.*

(1518)

Jest do sprzedania PIANINO Fabryki Preksch, **BIURO machoniowe** sekretne. **FUTRO** niedźwiedzie do powozu i kilka sztuk rzeczy amatorskich. Ulica Franciszkańska l. 10. (1545 2—2)

DYETARYUSZ

zaopatrzony w dobre świadectwa i posiadający gruntowną znajomość manipulacyi sądowej **poszukuje posady**. ADRES: **L. S. Zbaraż**, poste restante. (1595 2—3)

L. 58. (1621)

Obwieszczenie.

Rada zawiadowcza

Towarzystwa Zaliczkowego

„Nadzieja"

w DELATYNIE, stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką, zaprasza P. T. członków Towarzystwa w myśl §. 34 statutu na

Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się **na dniu 17go marca 1880** w lokalu stowarzyszenia, o godz. 6 po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1879.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności rachunkowych za czas od 1go stycznia do końca grudnia 1879, § 43.
3. Wniosek komisyi kontrolującej co do podziału czystego zysku za rok 1879. § 62 i 63 statutu.
4. Wybór Dyrekcyi na dalsze 3 lata, §. 4 statutu.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1880, §. 23 b.
6. Wnioski członków stowarzyszenia.

Z Rady zawiadowczej Banku zaliczkowego.

Delatyn d. 1 marca 1880.

Leon Krokowski, przewodniczący.
Teofil Stankowski, sekretarz.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło...........	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa.	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek...........	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy...	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk	AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37.

(6241 6—6)

We Lwowie: w aptece P. Mikolascha i w magazynach PP. Strzyżowskiego, Dzikowskiego, Jahla etc.

Die im Jahre **1840** gegründete

Spargel-Handlung

des

Anton Worell

k. k. Hof- Liferanten

und **Apothekers** in **Eibenschitz** (Mähren).

PRÄMIIRT mit **silbernen Ehren und Gesellschafts-Medaillen** und **Ehren-Diploms**, bei den **Weltausstellungen** in **Wien 1873** und **Paris 1878**, bei den **Gartenbau-Ausstellung** in **Brün, Wien, Graz, Linz** und **Prag.** Versendet wie in früheren Jahren, auch im heurigen **Frühjahre aus eigenen Anlagen, ein, zwey** und **dreyjährige Spargelsetzlinge** (Pflanzen) bester **Qualität**, für deren Gedeihen **garantirt** wird, und in den Monaten **May** und **Juny Spargel** in **Gebünden**. Jeder Bestellung wird eine ausfürliche **Anleitung über Spargelkultur gratis** beigegeben.

Alle Bestellungen wollen unter der **Adresse**

Anton Worell

in **Eibenschitz (Mähren)** geschehen

(1637 1—3)

C. k. uprz. galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

Dwunaste zwyczajne Walne

Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
odbędzie się w środę dnia 21 Kwietnia 1880 o godzinie 10 przed poł.
w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

(1620 1—3)

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1879.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczączej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1879.
4. Wniosek na ustanowienie wynagrodzenia za czynności członków Rady nadzorczej (§. 61. stat.)
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutów.)
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, ktorzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć akcye swoje najdalej do dnia **24 marca** b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub w filiach Zakładu w Czerniowcach. Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomoctnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą, na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 3 marca 1880. **Rada nadzorcza.**

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. — Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w [illegible] do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożon[illegible] [illegible] akcyonaryuszami. (Przedruk [illegible])

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.